

Zatańczyli poloneza przed maturą • str. 4-5.	Przez pożar garażu zginęły ptaki ozdobne • str. 2.	Cmentarz się zapełnia • str. 17.
Izba pamięci w starej nastawni • str. 11.	Z Polski do Papui-Nowej Gwinei • str. 18.	W Krapkowicach powstał miejski sąd • str. 13.



Niebezpieczna zabawa na moście

Podczas niedzielnego spaceru (16 kwietnia) jeden z mieszkańców Krapkowic zauważył grupkę dzieci chodzących po konstrukcji dawnego mostu kolejowego. Nie trzeba wiele, aby tego typu zabawy zakończyły się tragicznie.



Przypomnijmy, że most na Odrze w Krapkowicach powstał w 1896 roku jako przeprawa kolejowa na linii lokalnej Prudnik – Gogolin. W trakcie powodzi tysiąclecia w 1997 roku uległ on zniszczeniu. Po prowizorycznej odbudowie obiekt służył jako kładka pieszo-rowerowa łącząca Otmęt z Krapkowicami. W tamtym czasie przeprawa była także punktem schadzki młodzieży, która spotykała się i przesiadywała w tym miejscu. W 2010 pojawiły się plany budowy pełnoprawnego dwujezdniowego mostu przez Odrę. Właściwe prace rozpoczęły

się we wrześniu 2019 roku, a zakończono je w listopadzie 2020 roku. Dawny most kolejowy dostosowany do ruchu samochodowego w połowie grudnia został oddany do użytku.

W miniony weekend przeprawa stała się obiektem zainteresowania dzieci. Kilku chłopców postanowiło zrobić tam sobie miejsce rozrywki, spacerując po metalowej konstrukcji oraz podporach mostu. Mężczyzna, który nadesłał do naszej redakcji zdjęcia z tej nierozsądnej zabawy, pyta, czy przeprawa nie powinna

być zabezpieczona w taki sposób, aby niepożądane osoby nie mogły poruszać się między przęsłami. W innym wypadku w przyszłości podobne sytuacje mogą się powtarzać. Warto, aby rodzice zwrócili uwagę na to, jak i gdzie bawią się ich dzieci, zwłaszcza że przed nami cieplejsze dni, weekend majowy, a niebawem rozpoczną się wakacje. Niebezpieczny spacer po moście najlepiej pokazuje, że młodzi ludzie mogą mieć najróżniejsze pomysły na spędzenie wolnego czasu.

Dokończenie na str. 7.

Wyciek do Odry

Przypadkowy spacerowicz zauważył ciek z niebieską substancją wpływający do Odry i zaalarmował służby. Te postawione zostały w stan gotowości, szukając źródła zanieczyszczenia i jego wpływu na środowisko rzeki.

W niedzielny poranek 16 kwietnia około godziny 9.15 przypadkowy przechodzień zawiadomił służby o wycieku nieznanej substancji do Odry w rejonie Krapkowic.

Jak poinformował wojewoda opolski Sławomir Kłosowski, w związku ze stwierdzeniem wydostania się z terenu jednej z firm poprzez kanalizację burzową do rzeki Odry w Krapkowicach substancji wodorozcieńczalnej wszystkie podległe służby zostały zobowiązane do podjęcia natychmiastowego działania mającego na celu stwierdzenie źródła zanieczyszczenia oraz składu chemicznego, a także jego toksyczności i wpływu na środowisko i możliwości jego usunięcia lub neutralizacji.



Zdjęcie poglądowe

Obecni na miejscu strażacy wraz z policjantami ustalili źródło pochodzenia preparatu. Okazało się, że doszło do wycieku pozostałości po wodorozcieńczalnym farbach poligraficznych z jednego z zakładów utylizujących odpady w Krapkowicach.

- Na betonowym placu firmy doszło do rozszczelnienia pojemników z odpadami. Pracownicy zneu-

tralizowali wyciek różnymi środkami i uprzątnęli teren – relacjonuje oficer prasowy krapkowickiej policji mł. asp. Ewelina Karpińska. – Jak się jednak okazało, intensywne opady deszczu spłukały pozostałości substancji do rowu melioracyjnego i w ten sposób dostały się one do rzeki.

Dokończenie na str. 23.



MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

SKUP ZŁOMU

☎ 608 101 102

OPTYKA
SROKA

NOWY ZAKŁAD KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4

BADANIE WZROKU
532 998 102

STACJA PALIW PIETNA
GROTRANS UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek,
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383

DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

Przez pożar garażu zginęły ptaki ozdobne

Do zdarzenia doszło w środę 12 kwietnia. Służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze garażu w Zakrzowie około godziny 4.40.

Strażacy z JRG Krapkowice, OSP Zakrzów i OSP Obrowiec po przybyciu na miejsce stwierdzili, że ogniem objęta jest już cała zawartość garażu. Spłonął sprzęt przechowywany w garażu i narzędzia. Pożar został ugaszony. Jak informuje krapkowicka policja, jego przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej.

Na szczęście w wyniku pożaru nikt z ludzi nie zo-



Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

stał poszkodowany. Jak się jednak okazało, płomienie uszkodziły okno sąsiedniego budynku, w którym hodowane były egzotyczne ptaki ozdobne. Jak podaje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach, wszystkie ptaki, które przebywały w sąsiednim budynku, zginęły w wyniku zatrucia się gazami pożarowymi.

(mar), fot. (KP PSP Krapkowice)

Nie udzielił pierwszeństwa

52-letni mężczyzna kierujący volkswagenem wyjeżdżając ze Starego Osiedla w Zdziechowicach, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu 58-letniemu kierowcy toyoty. Do zdarzenia doszło na rondzie przy ulicy Góry Świętej Anny.

W środę 12 kwietnia około godziny 12.30 w wyniku wymuszenia pierwszeństwa przejazdu volkswagen uderzył w bok prawidłowo jadącej toyoty. Mieszkańcy Zdziechowic, którzy brali

udział w tym zdarzeniu, nie byli pod wpływem alkoholu. Sprawca został ukarany mandatem karnym w wysokości 1300 złotych i 12 punktami karnymi.

(matt)

Pałaca sprawa

W środę 12 kwietnia o godz. 15.00 krapkowicz policjanci odebrali zgłoszenie od strażaków OSP z Rozwady. Poinformowali, że na łące w ich miejscowości zostało ugaszone ognisko, na którym spalano meblowe płyty z drewna.

Policjanci po przybyciu na miejsce potwierdzili, że w miejscu oddalonym od zabudowań doszło do spalania drewnianych elementów. Funkcjonariusze ustalili osobę za to odpowiedzialną. Okazał się nim 54-letni mieszkaniec gminy Zdziechowice. W związku z artykułem 191 ustawy o odpadach na mężczyznę został nałożony mandat karny w wysokości 300 złotych. 54-latek odmówił jednak jego przyjęcia. W związku z tym sprawa została skierowana do sądu.

(matt)

Ktoś podszywał się pod policję

W środę 12 kwietnia około godziny 14.00 funkcjonariusze policji otrzymali zgłoszenie, że do jednego z mieszkańców Krapkowic zadzwoniła osoba podająca się za policjanta. Usiłowała wyłudzić dane.

Oszust pytał o numer konta bankowego oraz inne dane bankowe. Zgłaszający to zdarzenie zorientował się jednak, że może to być próba wyłudzenia danych, dlatego nie ujawnił ich i przerwał połączenie. W związku z tym, że

nie nastąpiło podanie żadnych danych wrażliwych, nie doszło do przestępstwa. Policja nie odnotowała więcej podobnych przypadków. Warto jednak być czujnym i uważać na tego typu telefony.

(matt)

Jechał na podwójnym gazie

We wtorek 11 kwietnia około godz. 12.30 na drodze krajowej nr 45 na odcinku między Krapkowicami a Stradunią doszło do kolizji z udziałem osobowego nissana i ciężarowego volvo.

56-letni mężczyzna kierujący nissanem w wyniku niezachowania należytej odległości między pojazdami najechał na tył samochodu ciężarowego i doprowadził do zderzenia. Nikt nie odniósł obrażeń. Policjanci wyczuli od kierowcy nissana silną woń

alkoholu. Jak się okazało, mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Odpowie przed sądem za kierowanie w stanie nietrzeźwości i spowodowanie kolizji.

(matt)

Nie ustąpił policji

W sobotę 15 kwietnia około godziny 11.30 policjanci patrolujący drogę wojewódzką numer 423 przy ulicy Transportowej w Krapkowicach zatrzymali do kontroli pojazd marki Renault. Kierowca zjeżdżając z węzła autostradowego w Gogolinie, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu policyjnemu radiowozowi.

Podczas kontroli 41-letni mieszkaniec Bytomia przyznał, że nie posiada uprawnień do kierowania, jednak w toku czynności okazało się, że ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. W związku z tym popełnił przestępstwo niestosowania się do zakazu sądowego. Pojazd został przekazany wskazanej przez niego osobie posiadającej uprawnienia. Była to pasażerka mężczyzny, która mogła kontynuować jazdę.

Mężczyzna odpowie przed sądem za niestosowanie się do sądowego zakazu oraz nieudzielenie pierwszeństwa na drodze.

(matt)

Wpadł w „trzeźwy poranek”

We wtorek 11 kwietnia tuż przed godziną 7.00 patrol ruchu drogowego zatrzymał do kontroli pojazd ciężarowy marki DAF. Funkcjonariusze wyczuli od kierowcy woń alkoholu. Akurat tego dnia policja prowadziła akcję „Trzeźwy poranek”.

Do zdarzenia doszło w rejonie węzła autostradowego Opole Południe (Dąbrówka Górna). 59-letni kierowca miał ponad 0,5 promila alkoholu w organi-

zmie, tym samym popełnił przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna za swój czyn odpowie przed sądem.

(matt)



Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęłam wiadomość o śmierci

śp. Jacka Błaszkwicza

Komendanta Straży Miejskiej w Gogolinie

w latach 1995-2005.

Żonie Lucynie,

córkom Małgorzacie i Anecie

z mężami i dziećmi

oraz krewnym i znajomym

wyrazy współczucia

składa

Sabina Gorzkulla - Wicestarosta Krapkowicki



Zakład Pogrzebowy

Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Stebłów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
Dyżur reporterski: 600 973 937

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Jozko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu



Wydawca należy do
**Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych**

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

KAŻDA POMOC MA SWĄ MOC



Podaruj Paulinie

swoje
1,5%

podatku
na dalsze leczenie i rehabilitację



<http://dzieciom.pl/podopieczni/13255>

Paulina jest dzieckiem autystycznym, choruje na padaczkę lekooporną, spowodowaną silnie zaawansowanym stwardnieniem hipokampów.

Wymaga stałej i intensywnej rehabilitacji oraz terapii poznawczych ze względu na znaczne opóźnienie rozwoju psychoruchowego.

Przeznacz swoje 1,5% podatku na podopiecznego, w formularzu PIT wpisz numer: 0000037904
W rubryce „Informacje uzupełniające” - cel szczegółowy 1,5% podaj

13255 Liniewska Paulina Marta

Szanowni Darczyńcy, prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „wyrażam zgodę”
Możesz pomóc przekazując darowiznę na subkonto podopiecznego w Fundacji.

Wpłaty prosimy kierować na konto, podając poniższe dane: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”
Alior Bank S.A., nr rachunku: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Podarujmy Paulince szansę.

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl
SZYCIE NA WYMIAR



USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ

Gwarantujemy

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.



Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 602 376 845

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE AUT

MYJNIA PAROWA GLOWING CAR

Gwarantujemy auto zastępcze na czas usługi

+48 601 539 366 Krapkowice, ul. 3 Maja 39A glowing_car_

- polerowanie lamp
- pranie i czyszczenie tapicerki
- oczyszczanie i konserwacja tapicerki skórzanej
- ozonowanie, dezynfekcja
- dekontaminacja lakieru
- przygotowanie do sprzedaży
- aplikacja niewidzialnej wycieraczki
- aplikacja powłok ceramicznych
- renowacja skór

HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH ORAZ POKRYĆ DACHOWÝCH

Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE

Błoczeki silikatowe,
Pustaki ceramiczne,
Stropy, Nadproża,
Błoczeki betonowe.



CHEMIA BUDOWLANA

Wapno, Cement,
Kleje i Fugi,
Zaprawy, Farby.



SUCHA ZABUDOWA

Płyta KG, Profile,
Drewno Konstrukcyjne,
Płyty OSB,
Sufity Armstrong.



MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE

Styropiany,
Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

Styropian, kleje, tynki,
Elementy dekoracyjne,
Mieszalnik tynków
i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE

Dachówki ceramiczne,
Papy termozgrzewane
i tradycyjne,
Blachodachówki,
Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:

Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziółka 2

Czynne:

Pn. - Pt. 7:00 - 17:00

Sobota 8:00 - 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

W naszej ofercie:

LITOTYNK
(PODKŁAD GRUNTUJĄCY POD TYNKI)

GOTOWA GŁADŹ SZPACHLOWA MAXTER
(1,5KG, 5KG, 9KG, 15KG, 25KG)

OLEJ ANTYADHEZYJNY 5L
(PRZEDŁUŻA ŻYWIOTNOŚĆ FORM I PŁYT SZALUNKOWYCH)

FOLIA FUNDAMENTOWA POZIOMA

GRUNT ECOLINE

GRUNT GŁĘBOKO-PENETRUYĄCY

VAPMIX

BORAMAX

PROFESJONALNY

-10%
Z tym kuponem rabat na cały asortyment dostępny w galerii

Zatańczyli przed maturą



Tegoroczni maturzyści 13 kwietnia zatańczyli poloneza na rynku w Krapkowicach.

W czwartek 13 kwietnia w samo południe na krapkowickim rynku tegoroczni maturzyści zatańczyli tradycyjnego poloneza. Akcja zorganizowana była już po raz siódmy przez redakcję „Tygodnika Krapkowickiego”.



Poloneza najpierw zatańczyły dzieci z Publicznego Przedszkola nr 6 w Zdziechowicach.



Wydarzenie przyciągnęło widzów.



Dzieci zatańczyły również z maturzystami.



W akcji wzięli udział starosta Maciej Sonik i wicestarosta Sabina Gorzkulla.



Przedszkolaki wysoko postawiły taneczną poprzeczkę.

Sonda Tygodnika

Edukacja szkolna w minionym czasie przebiegała w cieniu pandemii. W tym okresie uczniowie nie zawsze mogli uczęszczać na zajęcia do szkoły, dlatego brali udział w tzw. lekcjach zdalnych. Czy po nauce w domowym zaciszu przy pomocy łączności internetowej maturzyści czują się dobrze przygotowani do majowych egzaminów? Zapytaliśmy o to uczniów z Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach.

Katarzyna Lippa

Ciężko powiedzieć, czy jestem dobrze przygotowana, bo tak naprawdę nie wiemy do końca, jak ta matura będzie wyglądać. Jesteśmy pierwszym rocznikiem, który pisze nową maturę. Podczas zdalnego nauczania miałam na tyle samozaparcia, że się uczyłam i nie mam takich zaległości, jakie mogłabym mieć. Jestem dobrej myśli.

Kacper Nicpoń

Ja uważam, że jestem dobrze przygotowany pomimo tego, że przez półtora roku nie robiłem wiele. Zaliczam



Na zdjęciu od lewej: Katarzyna Lippa, Kacper Nicpoń, Michał Wodniak oraz Martyna Tuniewicz.

siebie do tej grupy uczniów, która nie bardzo pracowała

na zajęciach zdalnych. Uważam jednak, że przez ostatnie miesiące przysiadłem do na-

uki i jestem przygotowany. Na maturze najbardziej obawiam się matematyki.

Michał Wodniak

Mi z nauką nigdy nie było jakoś bardzo po drodze, aczkolwiek czuję się dobrze przygotowany i na pewno dam z siebie 100%. Największym problemem będzie dla mnie zapewne matematyka, ale wierzę, że sobie poradzę. Jeśli chodzi o język polski, to liczę na „Lalkę”, ponieważ w czasie miesięcznej choroby, którą przeszedłem, to była jedyna lektura, jaką przeczytałem. Mam nadzieję, że to właśnie ona pojawi się na maturze.

Martyna Tuniewicz

Przed maturą czuję się okropnie. Stres zjada.

Najbardziej przeraża mnie matura ustna, bo na części pisemnej jest czas na zastanowienie się, udzielenie odpowiedzi. Przy maturze ustnej ten stres jest ciągle. Nie ma chwili na zastanowienie się. Zdecydowanie obawiam się języka polskiego. Wydaje mi się, że matematykę przez ostatni rok opanowałam na tyle, że nie będzie problemu. Do języka angielskiego przykładałam się od samego początku, a na maturze z polskiego nie wiadomo, na co się trafi.

Mateusz Dąbrowski

W samo południe na placu w centrum Krapkowic zebrali się uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych

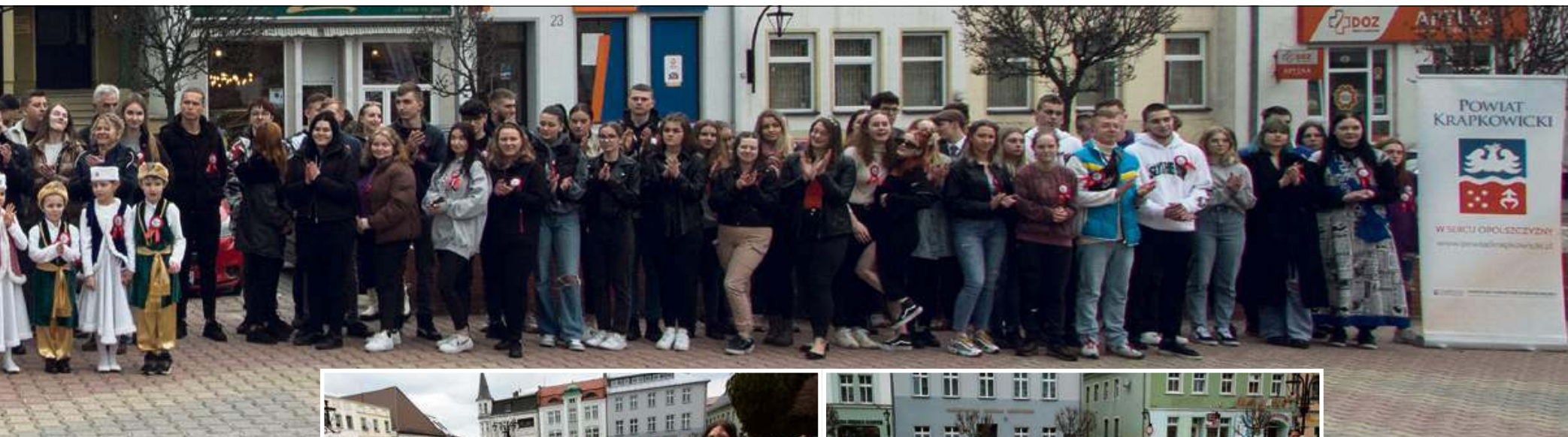
kiego” uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie Kornelia Kusiak oraz Dominik Nowakowski. To

Warto wspomnieć, że w minionych latach wspólnie z maturzystami tańczyły już przedszkolaki z Krapkowic i

- Zabierzcie ze sobą na matury to, co jest najważniejsze, czyli wiedzę – powiedział starosta.

dyrektorzy szkół przedszkolaki z jednego z krapkowickich przedszkoli oraz bardzo liczne zgromadzeni mieszkańcy.

poloneza na krapkowickim rynku razem z tygodnikiem i powiatem krapkowickim, to maturę na pewno ma zdaną.



im. Piastów Opolskich w Krapkowicach, Zespołu Szkół w Zdziechowicach, Zespołu Szkół im. Jana Kielińskiego w Krapkowicach oraz z Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Gogolinie.

Taneczną poprzeczkę wysoko podniosły dzieci z Publicznego Przedszkola nr 6 im. Jana Brzechwy ze Zdziechowic, które zaprezentowały swój układ. Po nich do tańca przystąpiła młodzież. Poloneza poprowadzili w specjalnych strojach „Tygodnika Krapkowic-



Poloneza poprowadzili uczniowie liceum z Gogolina w specjalnych strojach.

ostatni raz, kiedy licealiści z tej szkoły tańczyli na rynku w Krapkowicach, ponieważ od września tamtejsza placówka będzie zlikwidowana. Z tej racji to oni stanęli na czele tanecznego orszaku.

emerytowani krapkowiczanie. Na zakończenie starosta krapkowicki Maciej Sonik wszystkim uczniom życzył powodzenia na majowych egzaminach.



W wydarzeniu zorganizowanym przez „Tygodnik Krapkowicki” udział wzięli m.in. starosta Maciej Sonik, który objął wydarzenie patronatem honorowym wicestarosta Sabina Gorzkulla,

Redakcja życzy maturzystom, aby ten najstarszy narodowy taniec wykonany pod gołym niebem przyniósł wszystkim szczęście na egzaminie dojrzałości. Wszak zwykło się mówić, że kto odtńczy

Czego też życzymy abiturientom. Dziękujemy powiatowi krapkowickiemu, Urzędowi Miasta w Krapkowicach, Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krapkowicach oraz wszystkim maturzystom i przedszkolakom za pomoc w przygotowaniach a maturzystom i przedszkolakom ze Zdziechowic za odtanieczenie poloneza.

Organizatorem poloneza był „Tygodnik Krapkowicki” przy pomocy Starostwa Powiatowego.

(matt)

28.04.2023 - 3.05.2023

Majówka

**W HOTELU DĘBOWE WZGÓRZE
W POKRZYWNEJ**

- MINIMUM 2 NOCLEGI W KOMFORTOWYM POKOJU
- 2 ŚNIADANIA SERWOWANE W RESTAURACJI
- 2 OBIADOKOLACJE
- DOSTĘP DO STREFY SPA BEZ OGRANICZEŃ (BASEN, SAUNA SUCHA, JACUZZI, TARAS)
- DOSTĘP DO SIŁOWNI HOTELOWEJ
- WYPOŻYCZENIE SZLAFROKA SPA
- DOSTĘP DO SALI ZABAW
- PARKING
- WI-FI

JUŻ OD

249,-

ZA OSOBĘ
DOROSŁĄ /
DOBA



ZADZWOŃ

+48 77 439 77 29

NAPISZ DO NAS

REZERWACJA@DEBOWEWZGORZE.EU

WWW.DBOWEWZGORZE.EU

Z Agnieszką Pyką, dyplomowaną projektantką, ilustratorką, absolwentką Instytutu Sztuki Uniwersytetu Opolskiego, rozmawia Dominika Bassek.

Tradycja w wydaniu nowoczesnym



Inspirują mnie kobiety i kwiaty – mówi Agnieszka Pyka.

- Jak odkryła Pani pasję do sztuki zainspirowanej wzorem opolskim?

- Pierwszy raz ze wzorem opolskim spotkałam się w gronie rodzinnym, gdzie moja babcia i mama nie zajmowały się tym fachowo, ale i przez kroszkonkarstwo, gdzie te kwiaty też były obecne, czy też na elementach porcelany, którą miałam w domu. Osobiście zetknęłam się ze wzorem opolskim w czasach studenckich, kiedy

pierwszą pracę dorywczą znalazłam w cepelii. To tam tak naprawdę nauczyłam się więcej o kwiatowym wzorze opolskim, jakie są kompozycje i kolory. Pracując tam, poznałam tajniki technik malowania i samego zdobienia.

- W czym zatem tkwi wyjątkowość tego wzoru?

- Moim zdaniem jest wyjątkowy, ponieważ bardzo wyróżnia się na tle tematyki zdobniczej i jest bardzo,

bardzo bogaty w kolor. To jest moim zdaniem główna cecha, która wyróżnia ten wzór. Również pod względem kompozycji i symetrii jest też bardzo wyjątkowy i jeżeli chodzi o jego obecność na naczyniach użytkowych czy dekoracjach. Są to naczynia tak bogato zdobione tym wzorem, że siłą rzeczy jest on po prostu bardzo widoczny na tle innych naczyń czy zdobionych przedmiotów.

- A jak by Pani go opisała?

- Jest folkowy, kolorowy, żywy, bardzo dużo się w nim dzieje i mimo tego, że kompozycja jest statyczna i symetryczna, to przez użycie tak wielu kolorów jest on po prostu bardzo bogaty.

- Wyjechała Pani do Niemiec i nadal tworzy sztukę, której inspiracją jest wzór opolski. Jak on się przyjął za granicami naszego kraju?

- W rejonie, w którym mieszkam, czyli wschodnich Niemczech, wzór opolski jest bardziej znany niż w innych rejonach Niemiec, ale i tak było to trochę trudne, żeby go jakoś w pełni przekazać i przekonać do niego tamtejszych odbiorców. Ci, którzy znali go, wiedzieli, w czym tkwi jego piękno. Trudniej było z przedstawieniem

go osobom niebędącym w temacie. Dlatego pomyślałam, że wprowadzę pewne modyfikacje, aby ten wzór uczynić po prostu bardziej nowoczesnym, zmieniając na przykład symetrię czy kompozycję.

- Jak to połączenie nowoczesności i tego wzoru ludowego, tradycyjnego opolskiego się sprawdza?

- Wbrew pozorom nie jest to takie łatwe, bo tutaj zahaczamy o temat wykorzystywania wzoru ludowego, który ma swoje twarde zasady, ale ja zawsze powtarzam, że należy to robić z wielkim poszanowaniem tego wzoru i twórczyni, które kultywują tę tradycję zdobienia. Dla mnie są one po prostu numerem jeden. Chodzi o to, by czerpać z niego pod względem kolorystycznym i wykorzystywać te jego formy do wykreowania czegoś świeżego, nowszego. Oczywiście zależy to od produktu czy od miejsca, gdzie ten wzór ma się pojawić.

- W swoim dorobku artystycznym ma Pani wiele różnych realizacji, które również nawiązują do ludowości i tradycji.

- Przede wszystkim tworzę ceramikę i to jest standardowy obszar mojego działania. Pojawiły się także

inne, bardziej wymagające realizacje, jak na przykład tapety. Za każdym razem ten wzór był przystosowywany do konkretnego miejsca. Były też koszulki, próbowałam drukować właśnie na tkaninach i były też wszelkiego rodzaju projekty graficzne, jak na przykład okładki płyt zespołu Pectus. Cieszę się zawsze, gdy mogę wyrysować ten wzór cyfrowo i później jest on wykorzystywany w różnych formach.

- Gdzie jeszcze szuka Pani inspiracji do swoich prac?

- Tak naprawdę inspirują mnie kwiaty i kobiety. Uwielbiam kwiaty. Można byłoby powiedzieć, że są one po prostu ze mną od zawsze, od początku malowania porcelany. Wiadomo, wykorzystuję opolski wzór kwiatowy, ale i nie tylko, ponieważ realizuję wiele projektów. Czuwam nad wystrojem wnętrza bistro, które mieści się w samym sercu miasta, gdzie mieszkam. Oprócz tego, że nie może zabraknąć tam moich kwiatowych kompozycji, regularnie dbam o typografię i projektuję opakowania na produkty, w których staram się przemycić ludowe kwiaty. Pasują one do swojskiego klimatu miejsca, w którym mam okazję spełniać się jako projektant, a które licznie odwiedzają turyści. To daje

szansę, że niektóre elementy naszego wzoru ludowego trafią w nowe ręce. Nie mogło tam również zabraknąć moich kubków, które są poniekąd już moim znakiem rozpoznawczym (jeśli chodzi o wykonywanie personalizowanych na różne okoliczności), na których połączyłam motyw Erfurtu z naszymi kwiatami.

- Będąc w Polsce w ostatnim czasie, prowadziła Pani różne warsztaty.

- Tak, zajmuję się również prowadzeniem zajęć z malowania porcelany, ale także z ceramiką. Podczas środy żurowej w Krapkowicach prowadziłam warsztaty dla dzieci. Później w Opolu w ramach projektu Lernraum dla dorosłych, którzy już mają bardziej wprawioną rękę. Były to formy inne niż dla dzieci. Specjalnie przygotowałam na nie autorską formę o profilu kobiety, bo temat kobiet jest mi bardzo bliski. Jest taka jedyna, niepowtarzalna forma. Uczestnicy mogli wykorzystywać profesjonalne farby, a ich prace zabrałam do wypalenia w specjalnym piecu ceramicznym. Były to nieco trudniejsze warsztaty, ale myślałam, że bardziej fascynujące.

- Dziękuję za rozmowę.

Fot. archiwum prywatne

Znaleźli zające, otrzymali nagrody

Święta za nami, a my nadal wręczamy prezenty. Dobiegł końca wielkanocny konkurs „Tygodnika Krapkowickiego” pn. „Znajdź zajaczka z Tygodnikiem”. Głównym zadaniem dla naszych Czytelników było odnalezienie ilustracji zajaczek rozmieszczonych w pięciu wydaniach naszej gazety, umieszczenie ich na specjalnym kuponie i zamieszczenie odpowiedzi na pytanie „dlaczego lubisz święta wielkanocne”.

- Wielkanocny konkurs w takiej formie został zorganizowany przez naszą redakcję już drugi rok z rzędu - mówi dyrektor ds. marketingu grupy mediowej „Tygodnik” Dawid Laskowski. - Zabawa ta cieszy się dużym zainteresowaniem wśród naszych Czytelników. Udział w niej biorą całe rodziny. Dzieci bardzo chętnie szukają ukrytych przez nas ilustracji zajęcy w przedświątecznych numerach naszej gazety. Pilnują również, aby rodzice i dziadkowie nie zapomnieli o kolejnym wydaniu, by nie pominąć żadnego obrazka. Tym samym zabawa ta integruje i umila czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Staramy się również, aby przygotowane przez tygodnikowego zajaczka nagrody także przyczyniały się do spędzania czasu w



Laureaci konkursu wielkanocnego „Znajdź zajaczka z Tygodnikiem”.

familijnym gronie. Dlatego dzięki sponsorom wśród nagród są gry planszowe, bilety upominkowe do parku nauki i rozrywki w Krasiejowie oraz bezpłatne wejściówki

do kina Helios w Kędzierzynie Koźlu. Dodam, iż w tegorocznej edycji konkursu naszym Czytelnikom udało się odnaleźć aż 255 zajęcy.

Tuż po świątach tygodnikowy zajaczek nagroził laureatów konkursu. Zestaw nagród za pierwsze miejsce trafił do pani Urszuli ze Zdzieziszowic, drugie miejsce

przyznane zostało pani Emilii z Broźca, natomiast trzecia nagroda pojechała wraz z panią Sandrą do Strzeleczek.

Sponsorami nagród konkursu wielkanocnego

„Znajdź zajaczka z Tygodnikiem” byli: księgarnia Makama z Krapkowic, Jurapark z Krasiejowa, pracownia artystycznej biżuterii „Modelinova” z Krapkowic oraz kino Helios z Kędzierzyna-Koźla.

- W imieniu redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” serdecznie dziękuję sponsorom za wsparcie naszego konkursu. Dziękuję również wszystkim uczestnikom za cotygodniowe poszukiwania zajęcy, a laureatom jeszcze raz serdecznie gratuluję i życzę dobrej zabawy podczas wspólnego, rodzinnego korzystania ze zdobytych nagród. Zachęcam również do śledzenia naszych łamów, gdyż już niedługo wystartujemy z kolejnymi ciekawymi konkursami - podsumowuje Dawid Laskowski.

(mar)

Przywieźli medale z Pawłowic oraz Oświęcimia

Zawodnicy krapkowickiego klubu pływackiego UKS Delfin nie spoczywają na laurach. W miniony weekend rywalizowali w międzynarodowym mityngu pływackim w Pawłowicach oraz w zawodach Grand Prix Małopolski w Oświęcimiu. Z obu imprez przywieźli zasłużone medale.

W sobotę 15 kwietnia do krytej pływalni Wodny Raj w Pawłowicach zawiązało aż 647 zawodników, wśród nich 10-osobowa grupa pływaków z Krapkowic: Mateusz Bauch, Adam Bem, Paulina Nosol, Dawid Pretor, Bartosz Rigol, Estera Rogosz, Oliwia Stach, Jakub Tupko, Julia Wiśniewska i Michał Wiśniewski. Na 40 startujących w zawodach drużyn nasz klub zajął dobre 15. miejsce.

Zawodnicy UKS Delfin w zależności od wieku rywalizowali na kilku dystansach i w różnych stylach pływackich. Ostatecznie krapkowiczom udało się wywalczyć 9 medali. Dwa złote krążki (dystans 100 m stylem dowolnym oraz dystans 50 m stylem dowolnym) i jeden brązowy (dystans 50 m stylem motylkowym) zdobył Jakub



Dobry występ zaliczyli krapkowiccy pływacy na zawodach w Pawłowicach.

Tupko, jedno złoto (dystans 25 m stylem dowolnym) i jeden brąz (dystans 25 m stylem grzbietowym) Konrad Bauch, natomiast krapkowiczom udało się wywalczyć 9 medali. Dwa złote krążki (dystans 100 m stylem dowolnym oraz dystans 50 m stylem dowolnym) i jeden brązowy (dystans 50 m stylem motylkowym) zdobył Jakub

na dystansie 50 m stylem dowolnym oraz 3. miejsce na dystansie 50 m stylem klasycznym).

Również w sobotę trzyosobowa reprezentacja krapkowickiego klubu w składzie Alicja Malkusz, Wiktor Przybyłek i Dominik Ćwirko wzięła udział w ramach przygotowań do mistrzostw Polski 14-latków w zawodach w krytej pływalni w Oświęcimiu. Na 50-metrowym basenie w 6 startach naszym zawodnikom udało się pobić sześć rekordów życiowych. Na listę medalistów wpisał się Dominik Ćwirko, który zdobył dwa medale: złoty na dystansie 100 m stylem grzbietowym i brązowy na dystansie 100 m stylem dowolnym.

(dl), fot. (UKS Delfin Krapkowice)



Reprezentanci UKS Delfin Krapkowice podczas Grand Prix Małopolski w Oświęcimiu.

Wjechał w budynek mieszkalny

We wtorek 11 kwietnia doszło do wypadku przy ulicy Prudnickiej w Zielinie. Kierujący samochodem osobowym marki Audi wjechał w budynek mieszkalny. Śmigłowiec ratunkowy zabrał kierowcę do szpitala w Opolu.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do krapkowickich służb po godzinie 13.00. Na miejsce zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, dwa zastępy strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Krapkowic oraz zastępy straży pożarnej z OSP Zielina i OSP Strzeleczy.

Służby ratunkowe pracujące na miejscu poinformowały, że samochód z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi, przebił ogrodzenie i wjechał w budynek. Nieprzytomnemu kierowcy udzielono pierwszej pomo-



Zdarzenie miało miejsce na drodze wojewódzkiej nr 409.

cy. Zespół Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportował mężczyznę do szpitala w Opolu. Policjanci z Komendy Powiatowej

Policji w Krapkowicach wyjaśniają okoliczności wypadku.

(matt), fot. (OSP Strzeleczy)

Dokończenie ze str. 1.

Niebezpieczna zabawa na moście

Warto wspomnieć, że w przeszłości na moście dochodziło już do niebezpiecznych incydentów, które kończyły się tragicznie. 30 grudnia 2016 roku z mostu spadł 13-latek. Wówczas chłopiec przechodził nim od strony Otmętu przez dziurawą siatkę blokującą wejście do niegdyś torowiska. Prawdopodobnie wtedy stracił równowagę i spadł z wysokości bezpośrednio pod jeden z filarów. Nieprzytomny został znaleziony na brzegu Odry przez miejscowych wędkarzy. Ze złamaniami szczęki i obrażeniami twarzy został przetransportowany

do szpitala. Na szczęście tego typu zabawy kończą się większą tragedią.

Mateusz Dąbrowski, fot. Czytelnik

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 603 076 280
www.hitgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

Mali eksperci

W piątek 31 marca odbył się gminny etap tegorocznego Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Wzięło w nim udział 23 uczestników.



W eliminacjach udział wzięło 23 uczestników.

Konkurs przeprowadzono w Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie. W eliminacjach wzięli udział uczniowie

PSP nr 2 i PSP nr 3 w Gogolinie, SPSP w Górażdżach, PSP w Malni, PSP w Kamieniu Śląskim i OSP Odrowąż oraz

członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK działającego przy OSP Odrowąż.

Laureatami gminnego etapu zostali: Tomasz Gebauer, Julia Blaut, Lena Mazurkiewicz, Nikodem Wenzska, Dominik Ro-

gosz, Paulina Matysek oraz Sebastian Walencik. Wymienionym osobom wręczono nagrody i dyplomy. Kolejny, powia-

towy etap już wkrótce. Trzymamy kciuki.

(mim), fot. gmina Gogolin

Nowe otwarcie okulistyki w KCZ

Operacja zaćmy pod okiem specjalistów - bezpłatnie w ramach kontraktu z NFZ i to bez długiego oczekiwania w kolejkach. Od kilku tygodni za zabiegi w krapkowickim szpitalu odpowiada dr n. med. Piotr Marszałik wraz z doświadczonym zespołem. Dzięki temu przed pacjentami otworzyły się nowe możliwości. O nich w wywiadzie dla „Tygodnika Krapkowickiego” mówi prezes KCZ Marcin Misiewicz.

- Co oznacza nowe otwarcie okulistyki?

- Można powiedzieć, że od lutego zmieniło się wszystko. Zespół lekarski tworzą dr n. med. Piotr Marszałik, lek. Bartosz Terebus, lek. Daniel Macura, lek. Tomasz Zawół, lek. Agnieszka Łątkowska i lek. Zofia Lubińska. Są to specjaliści chorób oczu lub lekarze w trakcie specjalizacji z okulistyki. Wszyscy mają ogromną wiedzę i doświadczenie, które zdobyli w trakcie wielu lat pracy oraz uczestnicząc w konferencjach, szkoleniach i kursach zarówno w Polsce, jak i za granicą.

- Kto wykonuje zabiegi operacyjne?

- Zabiegi wykonują dr n. med. Piotr Marszałik i lek. Bartosz Terebus, mający na koncie łącznie ponad 35 000 operacji. W tym między in-

nymi operacje zaćmy, jaskry, przeszczepy rogówki, witrektomie, korekcje wad wzroku metodą wymiany soczewki lub wszczepieniem soczewek fakijnych. Mówimy więc o doświadczonych lekarzach z dużymi umiejętnościami, które otwierają nowe możliwości dla naszych pacjentów.

- Skoro o pacjentach mowa, czy łatwo będzie się im dostać się na wizytę okulistyczną w poradni?

- Aktualnie Poradnia Okulistyczna działa 4 dni w tygodniu (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek). Pacjent potrzebuje skierowania od lekarza POZ/lekarza rodzinnego i może zarejestrować się telefonicznie (77 446 70 00 lub 516 783 232). W przypadku stanów nagłych, jak np. uraz czy ciało obce, skierowanie nie jest potrzebne.

- Jak można dostać się na operację zaćmy i jakie są terminy oczekiwania na zabieg?

- Jeżeli pacjent otrzymał skierowanie na operację zaćmy od okulisty, należy zgłosić się na wizytę kwalifikacyjną, w czasie której wykonane zostaną odpowiednie badania i pomiary przedoperacyjne. Na koniec tej wizyty ustalany jest termin zabiegu, a pacjent otrzymuje zalecenia, jak przygotować się do operacji. Terminy oczekiwania na operację są bardzo krótkie. Wszystkie zabiegi wykonywane są w trybie jednodniowym. Pacjent spędza w szpitalu około 2-3 godziny, a następnie wychodzi do domu.

- Czy operacja zaćmy jest dla pacjenta bezpłatna?

- Operacje zaćmy są wykonywane w ramach umowy

KCZ SP. Z O.O.
ODDZIAŁ OKULISTYCZNY JEDNIEGO DNIA

OKULISTYKA

KRAPKOWICKIE CENTRUM ZDROWIA

ODDZIAŁ OKULISTYCZNY

- Bezpłatne operacje zaćmy
- Doświadczenie i bezpieczeństwo
- Wysokiej jakości soczewki wewnątrzgałkowe (także korygujące astygmatyzm)
- Bardzo krótkie terminy

PORADNIA OKULISTYCZNA

- Doświadczeni lekarze okuliści
- Kompleksowa diagnostyka i leczenie chorób oczu
- Laseroterapia (usuwanie zaćmy wtórnej, zabiegi przeciwjaskrowe)
- Nowoczesny sprzęt (OCT, USG, biometria, laseroterapia)

77 446 70 00
516 783 232

okulistyka@kcz.krapkowice.pl

kie badania i zabiegi są tam wykonywane?

- Poradnia wyposażona jest w nowoczesny i zaawansowany technologicznie sprzęt, który umożliwia dokładną diagnostykę i leczenie. Wykonujemy badania OCT siatkówki i nerwu wzrokowego, biometrię optyczną w technologii SS-OCT, która pozwala również zbadać topografię rogówki, USG gałek ocznych. Poradnia wyposażona jest także w laser YAG umożliwiający wykonywanie zabiegów kapsulotomii (usuwanie zaćmy wtórnej) oraz przeciwjaskrowych zabiegów laserowych: irydotomii oraz SLT (selektywna trabekuloplastyka laserowa).

- Jakie okulistyczne zabiegi operacyjne oprócz zaćmy są wykonywane w KCZ?

- W KCZ wykonujemy małoinwazyjne operacje przeciwjaskrowe HFDS (sklerektomia diatermiczna), a w tym roku planujemy także rozpocząć zabiegi mikropulsowej cyklofotokoagulacji w jaskrze. Są to zabiegi o wysokim profilu bezpieczeństwa i mogą one być powtarzane w razie potrzeby.

z NFZ. Pacjenci nie muszą ponosić żadnych dodatkowych opłat. Również w ramach umowy z NFZ bezpłatnie wszczepiane są soczewki toryczne korygujące astygmatyzm (u pacjentów spełniających kryteria ustalone przez NFZ – astygmatyzm równy lub większy od 2 dioptrii).

- Na co powinien zwrócić uwagę pacjent, wybierając, gdzie będzie operował zaćmę?

- Po pierwsze ważny jest okulista, który będzie wykonywał zabieg i jego

doświadczenie. Niezwykle istotnym elementem jest też informacja o rodzaju sztucznej soczewki, która będzie wszczepiona po usunięciu mętnej soczewki naturalnej. W KCZ wszczepiamy soczewki renomowanych firm z Europy, USA i Japonii o budowie asferycznej. Zawsze warto zapytać w czasie wizyty kwalifikacyjnej, gdzie jest produkowana soczewka i jakie są jej właściwości.

- Nowoczesna okulistyka to także nowoczesny sprzęt. Jak wyposażona jest Poradnia Okulistyczna i ja-

Dzień Pracownika Służby Zdrowia

Najlepsze życzenia z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia oraz Światowego Dnia Zdrowia obchodzonego 7 kwietnia złożyli lekarzom, pielęgniarkom, położnym, ratownikom medycznym, pracownikom laboratorium oraz wszystkim osobom pracującym w Krapkowickim szpitalu i przychodni starosta krapkowicki Maciej Sonik, wicestarosta Sabina Gorzkulla i prezes KCZ Marcin Misiewicz.



Pracownikom służby zdrowia życzenia złożyli starosta krapkowicki Maciej Sonik, wicestarosta Sabina Gorzkulla i prezes KCZ Marcin Misiewicz.

- Dziękujemy za Wasz profesjonalizm, zaangażowanie i poświęcenie. Niech nigdy nie brakuje Wam sił, cierpliwości, a przede wszystkim radości i satysfakcji z wykonywanej pracy. Jest

ona nieoceniona i pozwala z przekonaniem patrzeć na wyzwania, przed którymi stoimy, a które dadzą nową jakość i możliwości w leczeniu pacjentów - mówił starosta Maciej Sonik.

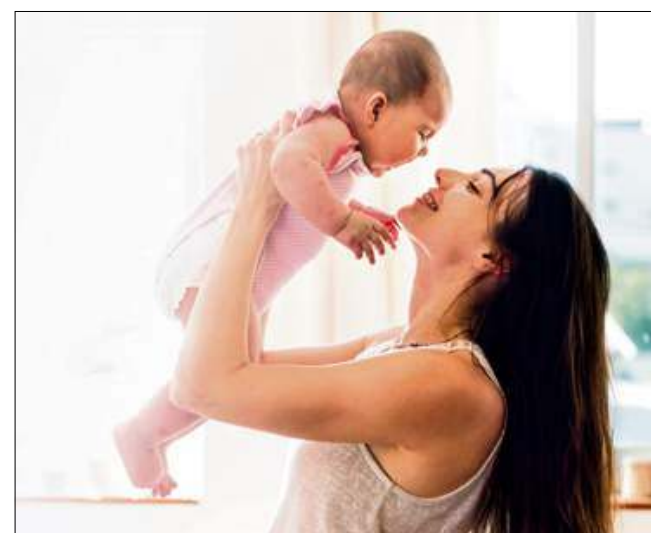
Hasłem obchodzonego w rocznicę powołania WHO - Światowego Dnia Zdrowia było „Health For All” – „Zdrowie Dla Wszystkich”.

(was)

Kolejne spotkanie dla kobiet

Prawdy i mity związane z rozwojem dziecka to temat kolejnego spotkania organizowanego w ramach cyklu powiatu krapkowickiego i Krapkowickiego Centrum Zdrowia.

24 kwietnia o godzinie 17.00 w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach będzie można dowiedzieć się sporo między innymi o tym, że powszechnie przyjęte schematy dotyczące pielęgnacji niemowląt mogą prowadzić do pewnych nieprawidłowości, a powiedze-



nie „bo mama, tata, dziadek czy babcia też tak ma” - wcale nie rozwiązuje sytuacji. Spotkanie poprowadzą położna środowiskowa

Agnieszka Szczakiel i fizjoterapeuta NDT Bobath Beata Motak-Niewalda. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

(was)



Złóż wniosek i zdobądź dofinansowanie

Urząd Gminy w Strzeleczyńsku ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie w ramach programu „Ciepłe Mieszkanie”. Beneficjentami mogą być właściciele lokali mieszkalnych zlokalizowanych na terenie gminy.

Program „Ciepłe Mieszkanie” ma na celu poprawę jakości powietrza poprzez wymianę źródeł ciepła na paliwo stałe i poprawę efektywności energetycznej lokali mieszkalnych znajdujących się w budynkach wielorodzinnych. W jego ramach można pozyskać dofinansowanie m.in. na zakup nowego ekologicznego ko-



Wnioski należy składać w formie papierowej w sekretariacie urzędu gminy lub przesłać pocztą.

tła, pompy ciepła lub na wykonanie podłączenia lokalu do wspólnego efektywnego źródła ciepła. Możliwości jest sporo.

Wszystkie niezbędne wnioski związane z tym

programem dostępne są na stronie internetowej gminy. Szczegółowe informacje udzielane są pod numerem tel. 77 407 66 68 lub mailowo: m.wilk@strzelczyk.pl.

(mim), fot. archiwum

Bezpłatna kastracja

Mieszkańcy gminy Strzeleczyński mogą już skorzystać z bezpłatnego zabiegu kastracji i trwałego znakowania swoich zwierząt. W tym celu należy wypełnić odpowiedni wniosek.

Zabiegi będą odbywać się w sposób ciągły, do czasu wyczerpania się środków przeznaczonych na ten cel w 2023 roku. Nabór wniosków prowadzi Urząd Gminy w Strzeleczyńsku według kolejności zgłoszeń. Jedno gospodarstwo domowe (tj. prowadzone pod wspólnym adresem) może zgłosić w danym roku tylko jedno zwierzę znajdujące się pod jego opieką.

Zabieg kastracji i trwałego znakowania zwierząt zostanie sfinansowany w 100%. Kwalifikację do zabiegu, ocenę stanu zdrowia i bezpieczeństwa jego wykonania przeprowadza lek. wet. Andrzej Skóra. Warunkiem kwalifikacji do przeprowadzenia nieodpłatnego zabiegu kastracji i trwałego znakowania jest posiadanie potwierdzenia wykonania w ciągu ostatniego roku obo-

wiązkowego szczepienia psa na wściekliznę.

Wnioski o przeprowadzenie zabiegu dostępne są na stronie internetowej gminy. Wypełniony dokument należy złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy w Strzeleczyńsku. Więcej informacji pod nr telefonu 77 407 66 65.

(mim)

Trening inny niż wszystkie

Pod koniec marca trenerzy LZS-u Raclawicki przeprowadzili nietypowy trening. Udział w nim wzięło aż 38 dzieci uczęszczających do przedszkola w Komornikach.



Zajęcia odbyły się w Łowkowicach.

Zajęcia odbyły się w szatni i na boisku LZS-u Łowkowice. Na początku trenerzy sprawdzili wiedzę piłkarską u dzieci, a następnie wszyscy udali się na boisko, gdzie odbył się

trening. Trenerzy przygotowali rozmaite zadania i zabawy dla przedszkolaków, z którymi wszyscy uczestnicy poradzili sobie świetnie. Warto zaznaczyć, że dla

niektórych z nich był to pierwszy trening w życiu.

Na koniec wszystkie dzieci otrzymały mały upominek, a trenerzy laurki.

(mim), fot. (LZS Raclawicki)

Dzieci z książkami... na głowach

2 kwietnia (w dniu urodzin Hansa Christiana Andersena) na świecie obchodzone jest wyjątkowe święto - Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci. Z tej okazji do filii bibliotecznych w Komornikach i Zielinie zawitali najmłodsi mieszkańcy gminy Strzeleczyński.



Zabawa w bibliotece była bardzo udana.

Każda z wizyt rozpoczęła się od wspólnego głośnego czytania ulubionych bajek, a następnie na uczestników czekały prawdziwe biblioteczne wyzwania. Np. w filii w Zielinie dzieci kładły sobie książki na głowach i miały za zadanie chodzić tak, aby one nie spadły na ziemię. Z kolei grupa starszaków z Komor-

nik rozwijała swoje talenty matematyczne, licząc książki w bibliotece oraz artystyczne, tworząc projekt okładki do wysłuchanego wcześniej opowiadania.

- Sporo śmiechu wzbudziło także rozwiązywanie nietrywialnych bajkowych zagadek - mówi dyrektor

Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzeleczyńsku Martyna Stanowska. - Podczas wspólnych zabaw czas płynął bardzo szybko, a przy pożegnaniu nasi wierni czytelnicy zapowiedzieli, że wkrótce znowu nas odwiedzą.

(mim), fot. (GBP Strzeleczyński)

Spektakl i wizyta w baszcie

W poniedziałek 3 kwietnia uczniowie klas I-III ze Szkoły Podstawowej w Zielinie uczestniczyli w wycieczce do Krapkowic.



W Krapkowickim Domu Kultury dzieci zobaczyły spektakl pt. „Piotruś Pan”.

Pierwszym punktem programu była wizyta w Krapkowickim Domu Kultury. Tam uczestnicy obej-

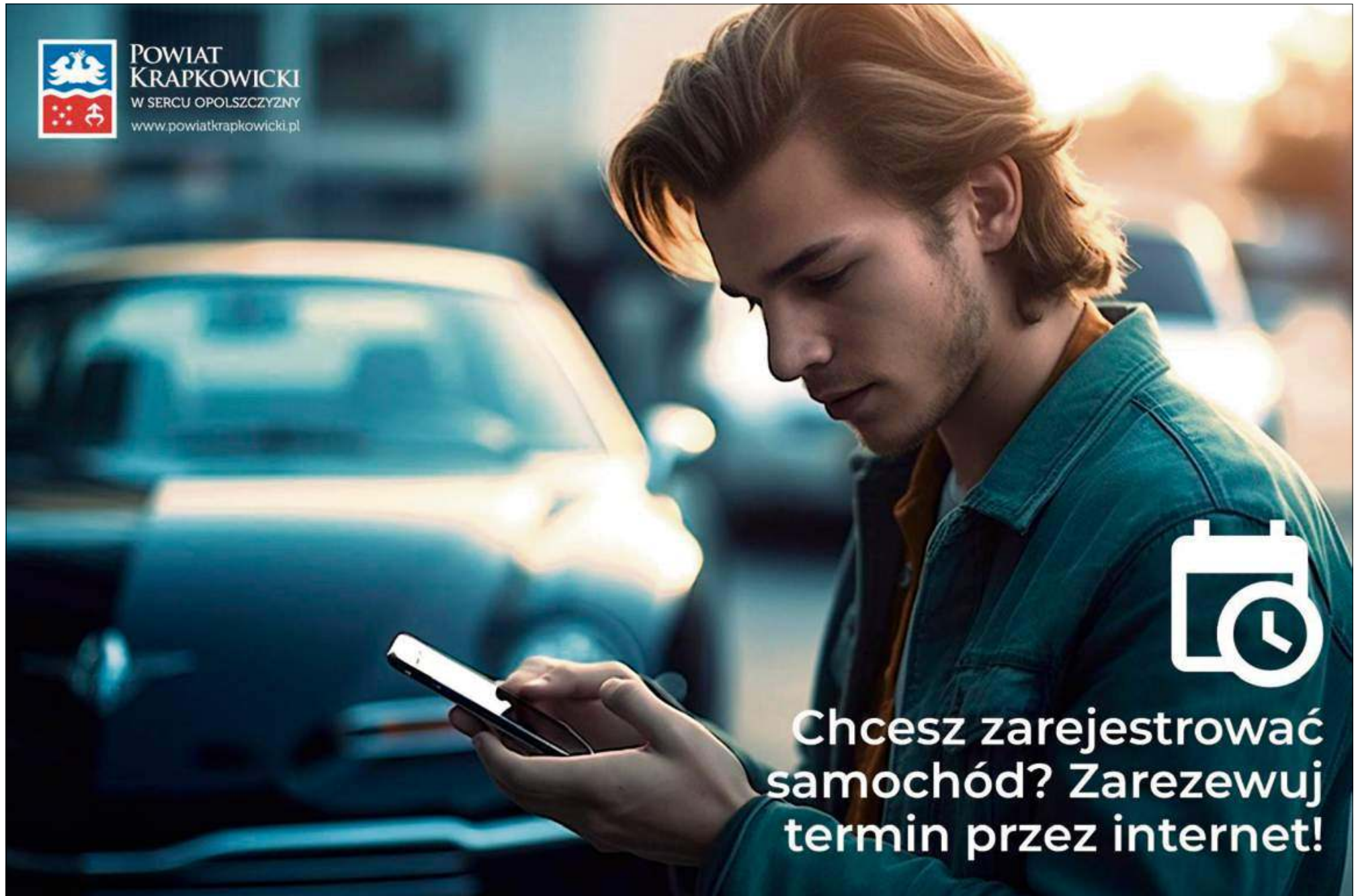
rzeli spektakl pt. „Piotruś Pan”. Po nim dzieci wyruszyły na rynek. Uczniowie zwiedzili zamek, marinę i

basztę. Ostatnim punktem wycieczki była galeria sztuki Studnia.

(mim), fot. (SP Zielina)

Zarejestruj samochód lub wymień prawo jazdy bez czekania

Przejsie na system rezerwacji on-line to kolejny krok w projekcie Starostwo Przyjazne Mieszkańcom 2.0. Od teraz mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą umówić się na wizytę w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Krapkowicach za pomocą nowej platformy eKlient.



**Chcesz zarejestrować
samochód? Zarezerwuj
termin przez internet!**

System jest intuicyjny w obsłudze. Wystarczy wejść na stronę eklient.powiatkrapkowicki.pl, wybrać sprawę, dzień i wolną godzinę, a następnie potwierdzić rezerwację kodem otrzymanym na komórkę. Chwilę po wykonaniu czynności każdy użytkownik otrzyma sms-a z potwierdzeniem terminu. Jeżeli termin jest rezerwowany za pomocą komputera, można po umówieniu się zeskanować kod QR, aby dodać przypomnienie o wizycie do kalendarza w telefonie.

- System działa bezpłatnie, profesjonalnie, szybko

POWIAT KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

eKlient
Starostwo Powiatowe w Krapkowicach

Rezerwacja terminu do załatwienia sprawy:

Wydział Komunikacji

Prawo jazdy

Sprawy dotyczące prawa jazdy, Profili Kandydata na Kierowcę (PKK) oraz uprawnień do prowadzenia pojazdów

Wydział Komunikacji

Rejestracja pojazdów

Sprawy dotyczące rejestracji pojazdów: w tym zgłoszenie zbycia/nabycia, odbiór dowodu, wtórnik, wpisy w dowodzie (hak, LPC)

i wygodnie - bez kolejek. Chcemy, aby w niedalekiej przyszłości również inne sprawy związane z naszym

starostwem można było załatwiać w ten sposób - mówi starosta krapkowicki Maciej Sonik.

Wydział Komunikacji w krapkowickim starostwie jako jeden z niewielu w regionie otwarty jest od 7.30

do 17.00. O tym, jak dużo załatwianych jest tam spraw, najlepiej świadczą liczby. W 2022 roku wydano 7329 dowodów rejestracyjnych i 1282 prawa jazdy.

- Przy takiej liczbie spraw w trakcie dnia są momenty, w których powstają kolejki. Wdrożenie systemu rezerwacji on-line umożliwi wskazanie wolnych terminów, co powinno w sposób naturalny je rozładować. Oczywiście nie oznacza to, że jeżeli ktoś przyjdzie nie umawiając terminu, to nie zostanie obsłużony. Natomiast po obserwacjach dotyczących już rezerwacji telefonicznych, które wpro-

wadziliśmy dwa lata temu, widzimy, jak usprawnia to załatwianie spraw - tłumaczy wicestarosta Sabina Gorzkulla.

System zdalnego zapisywania mieszkańców na wizytę w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Krapkowicach zrealizowano w ramach projektu Cyfrowa Gmina w konkursie granitowym „Cyfrowy Powiat”. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach REACT-EU, Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

(was)



Izba pamięci w starej nastawni

Władze Gogolina chcą stworzyć Izbę Pamięci Karolinki i Karlika. Ma ona się mieścić w budynku byłej nastawni kolejowej przy peronie pierwszym w Gogolinie.



Stara nastawnia zmieni się nie do poznania.

Przypomnijmy naszym czytelnikom, że o planach utworzenia minimum, w którym zbierane będą pamiątki związane z bohaterami znanej ludowej pieśni, pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” w ubiegłym miesiącu. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gogolinie (30 marca) burmistrz Joachim Wojtala powiedział, że będzie się ona mieścić w budynku byłej nastawni. Spółka PKP wyraziła

wolę przekazania tego obiektu samorządowi.

- Chcemy urządzić tam izbę pamięci i gromadzić eksponaty związane z naszą skarbnicą kulturową – mówił burmistrz Joachim Wojtala.

W izbie mają znaleźć się różne pamiątki związane z Karolinką i Karliczkiem. Pierwsze przedmioty już trafiły do gogolińskiego magistratu. Jest to chociażby statuetka „Karolinki numer

0”, czyli pierwsza nagroda przyznana na Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

Władzom Gogolina zależy na tym, żeby nie była to klasyczna izba. W środku mają znaleźć się nowoczesne rozwiązania multimedialne, mające na celu zachęcić młode pokolenie do odwiedzin tego miejsca. Na sesji burmistrz powiedział też o terminach związanych z realizacją inwestycji.

- Ostrożnie zakładam, że trzeba około trzech lat na zakończenie tego zadania – mówił Joachim Wojtala.

Jeszcze w bieżącym roku obiekt ma być przekazany samorządowi. Następnie zostanie opracowany projekt. Władze gminy będą się starały pozyskać też fundusze zewnętrzne na realizację tego zadania.

(mim), fot. (dl)

O pomocy społecznej i finansach gminy

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gogolinie podsumowano roczną działalność Centrum Usług Społecznych. Radni podjęli też kilka ważnych uchwał m.in. dotyczących zmian budżetowych i zmian zagospodarowania przestrzennego dwóch miejscowości.

Sesja odbyła się w czwartek 30 marca. Na początku dyrektor CUS Marek Korniak przedstawił zebranym roczne sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w 2022 roku. Wspomniawszy, że kierowana przez niego jednostka prowadziła szereg działań na rzecz wspierania rodzin. Oferowano m.in. pomoc neurologiczną, grupowe zajęcia psychoedukacyjne dla rodziców, warsztaty językowe dla dzieci i inne ciekawe aktywności. Dyrektor Marek Korniak podkreślił też, że Centrum Usług Społecznych aktywnie włączało się we współorganizację wydarzeń odbywających się na terenie gminy Gogolin.

W dalszej części sesji rajcowie przegłosowali kilka ważnych uchwał. Pierwsza dotyczyła przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Gogolin na lata 2023-2025. Kolejna poświęcona była aktualizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Roz-

wiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Gogolin na lata 2022-2025.

Następnie rajcowie podjęli dwie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Choruli i części Kamienia Śląskiego. Dzięki temu w Kamieniu Śląskim będzie mogło rozbudować się pole golfowe, przy którym dodatkowo będzie mogła powstać budowa usługowa w zakresie usług gastronomicznych i noclegowych.

Radni wyrazili też zgodę na sprzedaż nieruchomości. Chodzi o działki przy ul. Wyzwolenia w Gogolinie o łącznej powierzchni 0,2895 ha. Zostaną one sprzedane w drodze przetargu. Podjęto też uchwałę w sprawie wskazania przez Radę Miejską w Gogolinie członków do Gminnej Rady Seniorów oraz wyznaczenia przedstawiciela Rady Miejskiej w Gogolinie do komisji ustalającej wynik głosowania do wspomnianej

powyżej rady. Do Gminnej Rady Seniorów w Gogolinie wytypowano Jana Nadbrzeźnego oraz Henrykę Sadowską, z kolei do komisji ustalającej wynik głosowania oddelegowano Barbarę Herok.

Rajcowie wyrazili też zgodę na zaciągnięcie 4 430 000 zł kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu gminy na rok 2023. Spłata prowadzona będzie z dochodów własnych budżetu.

Na koniec przyjęto też kilka zmian budżetowych. Dotyczyły one m.in. przekazania 220 000 zł na przebudowę ulic Wolności, Lipowej, Polnej i Portowej w Choruli modernizowanych w ramach programu Polski Ład. Radni zgodzili się też na przekazanie 60 tys. zł na budowę przyłącza wodno-kanalizacyjnego na ul. Kamiennej w Gogolinie, przynależącej do terenów inwestycyjnych znajdujących się w obszarze Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

(mim)

Tu na razie jest lotnisko, ale będzie „Fly with us festival”

W dniach 28-29 lipca na terenie lotniska w Kamieniu Śląskim odbędzie się trzecia edycja festiwalu muzycznego „Fly with us”. Patronat nad tym wydarzeniem objęła gmina Gogolin, która wsparła finansowo organizację tej imprezy.

Ze względu na rosnącą popularność wydarzenia jej pomysłodawcy w porozumieniu z gogolińskim samorządem postanowili przenieść festiwal z Kotulina do miejsca o większym potencjale organizacyjnym. Idealnym miejscem okazało się kamieńskie lotnisko. Jego teren pozwala na przeprowadzenie festiwalu z jeszcze większym rozmachem. Można się więc spodziewać, że trzecia odsłona „Fly with us” przerośnie najśmielsze oczekiwania wielu osób.

- Mamy ogromną nadzieję, że impreza przyciągnie tłumy młodych, spragnionych dobrej, muzycznej



Trzecia edycja festiwalu muzycznego „Fly with us” odbędzie się w dniach 28-29 lipca.

zabawy, nie tylko z gminy Gogolin, ale i z całej Polski – mówił wiceburmistrz Krzysztof Reinert, podpisując umowę z jednym z organizatorów wydarzenia Patrykiem Kołodziejem.

Swoją udział w wydarzeniu zapowiedzieli już znani DJ-e, gwiazdy polskiej sceny klubowej oraz muzycy goście specjalni.

(matt), fot. gmina Gogolin

90 tys. zł dla Gogolina

Gmina Gogolin otrzymała 90 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa opolskiego. Pieniądze będą przeznaczone na realizację projektu pn. „Rekordowo na ludowo w rytmach orkiestr dętych - 800 lat Gogolina”.

W środę 29 marca odbyło się uroczyste podpisanie umów oraz porozumień w ramach Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego Województwa Opolskiego na 2023 r. To już piąta edycja tego projektu, w ramach której rozdano 990 tys. zł na realizację rozmaitych

projektów i wydarzeń kulturalnych.

Gogoliński samorząd otrzymał 90 tys. zł dofinansowania. Dzięki temu zrealizowany zostanie projekt „Rekordowo na ludowo w rytmach orkiestr dętych - 800 lat Gogolina”. Jak mówi burmistrz Joachim Wojtala,

pomysł polega na odśpiewaniu i zagraniu śląskiej pieśni ludowej „Poszła Karolinka do Gogolina” z udziałem jak największej liczby orkiestr. To niezwykle wydarzenie odbędzie się 25 czerwca w mieście Karolinki i Karliczka.

(mim)

Mają nowego sekretarza

Katarzyna Szewczyk rozpoczęła pracę na stanowisku sekretarza gminy Gogolin. Zastąpiła tym samym Bogusława Leśkiewicza, który po ponad 20 latach pełnienia tej funkcji przeszedł na emeryturę.



Katarzyna Szewczyk objęła funkcję sekretarza gminy Gogolin.

Katarzyna Szewczyk jest absolwentką Politechniki Opolskiej. Ukończyła także studia podyplomowe z zakresu zamówień publicznych na

Uniwersytecie Wrocławskim, pozyskiwania funduszy unijnych oraz nadzoru, kontroli i audytu wewnętrznego na Politechnice Opolskiej. W

2017 roku uzyskała certyfikat CGAP (Certified Government Auditing Professional) uprawniający do wykonywania zawodu audytora wewnętrznego. Natomiast w 2022 roku ukończyła studia Executive Master of Business Administration (MBA). Od początku swojej kariery zawodowej związana jest z samorządem. W 2005 roku rozpoczęła pracę w Biurze Rady w Urzędzie Gminy i Miasta w Ozimku. Następnie przez ponad 13 lat zajmowała się zamówieniami publicznymi, pozyskiwaniem środków pozabudżetowych oraz kontrolą wewnętrzną i audytem. Od 2020 roku była sekretarzem gminy Turawa.

(matt), fot. gmina Gogolin

Środa Żurowa w połączeniu tradycji z nowoczesnością

Środa Żurowa to nie tylko okazja do zachowania i kultywowania tradycji, ale także do spędzenia czasu w przyjemny i twórczy sposób.



Przy ognisku można było usmażyć kielbasę.

- Przede wszystkim mamy możliwość być tu razem, porozmawiać czy usiąść przy ognisku - podkreślali uczestnicy tegorocznego przedsięwzięcia. Organizacji, ale przede wszystkim atmosfery. Mamy kilka wyjątkowych przysmaków, między innymi oliwki sprowadzane z Grecji w specjalnej zalewie według przedwojennej receptury, a



Zajączek obdarował prezentami dzieci z rodzin zastępczych.

zupa serowa, która okazała się prawdziwym hitem.

- W przyszłym roku przygotowujemy jeszcze więcej, bo nie spodziewaliśmy się aż

Kiedy jedni korzystali z atrakcji, inni mieli możliwość spotkać wielkanocnego zającza. Ten obdarował paczkami pełnymi cukierków

wsparcie rodzin przeżywających problemy opiekuńczo-wychowawcze oraz wsparcie pieczy zastępczej - II edycja" - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Przed godziną 17.00 mieszkańcom rozdano tra-

Wszystkie porcje - a zupy przygotowano aż 500 porcji - rozeszły się w kilkadziesiąt minut. Niegdyś postępowano z nią nieco inaczej. Zanim rozpało się ognisko, należało w wybranym miejscu rozbić dzban



Przygotowano wiele smakołyków.

Stoiska niemal ugięły się pod ciężarem kolorowych jajek, pięknie udekorowanych koszy, stroików, ale też różnego rodzaju biżuterii czy ozdób wykonanych techniką decoupage.

- Cieszę się, że po dwóch latach znowu możemy zaprezentować nasze prace, spotkać się z innymi twórcami i wspólnie spędzić czas - podkreślała pani Kornelia.

- Byliśmy u Państwa na Festiwalu Dyni, teraz jesteśmy na Środzie Żurowej i jesteśmy pod wrażeniem

także robione przez nas sery i mazurki - zachęcał jeden ze sprzedawców, który na wydarzenie przyjechał z Opola.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się też stoiska Warsztatów Terapii Zajęciowej z Krapkovic, Zespołu Szkół Specjalnych im. Juliana Tuwima w Krapkowicach, Środowiskowego Domu Samopomocy i DPS-u Anna. Ten ostatni przygotował stoisko gastronomiczne, na którym znalazły się różne wypieki oraz



Goście chętnie częstowali się żurem.

tak dużego zainteresowania. Cieszy fakt, że przy okazji degustowania kilka osób wsparło zbiórkę na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół DPS Anna, bo te pieniądze umożliwiają realizację wielu ciekawych pomysłów dla naszych mieszkańców - podkreślała dyrektor Anna Daniszewska.

dzieci z rodzin zastępczych. Był uśmiech i radość. Zresztą niemal wszyscy tak reagowali na spotkania z postacią zwykle unikającą rozgłosu i chowającą prezenty w przydomowych ogródkach czy w innych zakamarkach.

- Cieszę się, że mogliśmy rozdać paczki dzieciom, sprawiając im tyle radości, a było to możliwe dzięki realizowanemu projektowi „Bliżej rodziny i dziecka -



Wspólne malowanie kroszonki.

dycyjny żur przygotowany przez panią Edeltraudę Wybraniec ze Związku Śląskich Kobiet Wiejskich koło w Strzelcach.

- Doskonały smak, jak to mówią, jest na bogato - przyznawali degustujący mieszkańcy.

pełen żuru. Wylanie zupy - potrawy postnej - miało symbolizować zakończenie czterdziestodniowego okresu wyrzeczności. W sercu Opolszczyzny ogniska też rozpalono, ale po to, aby usmażyć na nich kielbaski i wspólnie spędzić czas. O całej symbolice Środy Żurowej przypomnieli kilkunastominutowy pokaz Teatru Ognia Amatum z Warszawy. Z niego mieszkańcy mogli się dowiedzieć między innymi o zajączku wielkanocnym, kroszonkach czy śmigusie-dyngusie. Wszystko w połączeniu z tańcem, polykaniem ognia i ledowymi lampionami. Kolejna Środa Żurowa w sercu Opolszczyzny za rok, bo jak widać, tradycja ma się dobrze!



W wydarzeniu wzięli udział starosta Maciej Sonik i wicestarosta Sabina Gorzkulla.



Stoiska niemal ugięły się pod ciężarem kolorowych jajek.



W Krapkowicach powstał miejski sad

Jabłonie, czereśnie, pigwy, świdoliwy, jarzęby, derenie, rokitniki, aronie, jagody kamczackie oraz porzeczki czarne i czerwone - łącznie ok. 70 sztuk sadzonek krzewów i drzew owocowych wkopano w parku miejskim w Otmęcie. Tego nielekkiego, jednak bardzo przyjemnego zadania podjęli się krapkowiccy emeryci pod przewodnictwem członków Gminnej Rady Seniorów.



W akcji wziął udział burmistrz Andrzej Kasiura.

O godzinie 11.00 w piątkowe przedpołudnie 14 kwietnia rozpoczęła się akcja „Miejski Sad”, a do grupy sadozników dołączył burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

- Gmina Krapkowice w zeszłym roku wzięła udział w programie „Plan Działania dla Miast. Modelowa Lokalność” i w ramach tych działań zdecydowaliśmy się na tworzenie w naszej gminie miejskich

sadów - mówi burmistrz Andrzej Kasiura. - Takie sady powstały już w ubiegłym roku na terenie Środowiskowego Domu Samopomocy w Otmęcie, przy przedszkolach nr 6 i nr 1 w Krapkowicach czy w ogrodzie galerii Pasja. Wymienione miejsca mają charakter głównie edukacyjny. Dzieci i mieszkańcy mogą obserwować od wczesnej wiosny, jak dojrzewają owoce, jaka jest cyklicz-



W przedsięwzięcie zaangażowali się seniorzy.

ność życia roślin. Natomiast sad, który dziś powstaje, tu w parku w Otmęcie, będzie miał charakter otwarty. Każdy będzie mógł przyjść i w odpowiednim czasie poczęstować się porzeczkami czy innymi owocami. Wiemy, że takie

miejsca powstają coraz częściej i są świetną alternatywą dla rozwoju terenów zielonych.



Posadzono ok. 70 roślin.

- To wspaniała inicjatywa, przyjemne z pożytecznym - dodaje pani Anna, uczestniczka prac.

Krapkowicka Spółka WiK odpowiedzialna za zielen miejską przygotowała wcześniej odpowiednie miejsce dla roślin. To już kolejny przykład współpracy między gminą

Krapkowice a seniorami. Przypomnijmy, że co roku seniorzy ze wsparciem odpowiednich służb przygotowują miejsca dla zimujących w parku jeży. Jak widać, otmęcki park przechodzi ciągły rozwój, odkąd został zrewitalizowany w 2020 roku.

(dp)

Ograniczenia w ruchu - 39. Krapkowicki Bieg Uliczny

Wielkimi krokami zbliża się 39. Krapkowicki Bieg Uliczny. Już 1 maja ulicami Krapkowic pobiegnie kilkuset biegaczy. W związku z tym dla bezpieczeństwa biorących udział w wydarzeniu oraz kierowców część dróg zostanie czasowo wyłączona z ruchu.



Od godz. 8.00 do godz. 13.00 zamknięta zostanie al. Jana Pawła II oraz ul. Kilińskiego od ul. Waryńskiego do zakładów obuwniczych.

Od godz. 11.00 do godz. 13.00 wyłączone zostaną następujące ulice:

Jana Pawła II, Kilińskiego, 3 Maja, ks. Koziółka, Żeromskiego, Korfantego, Chrobrego, Podgórna, Rybacka, Przybrzeżna, Targowa, plac manewrowy (PKS), Sądowa, Kozielska, Prudnic-

ka, 1 Maja, Opolska, Kolejowa, Obuwników.

Za utrudnienia przepraszamy.

(dp)

Burmistrz Krapkowic
ANDRZEJ KASIURA
zaprasza na

P C H L I

T A R G

Zapraszamy

9.00-13.00 | 22 KWIETNIA
PLAC EICHENDORFFA

UCZESTNICTWO BEZPŁATNE PRZYGOTOWANIE STOISKI WŁASNYM ZAKRESIE

KOLEJNE TARGI ODBĘDĄ SIĘ W TERMINACH:
20.05, 17.06, 22.07

KRAPKOWICE

ORGANIZATOR: GMINA KRAPKOWICE
WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY SPORTU I TURYSTYKI
TEL. 77 44 44 880; 77 44 44 847



POWIAT
KRAPKOWICKI

W SERCU OPOLSZCZYZNY

www.powiatkrapkowicki.pl

STRATEGIA POWIATU KRAPKOWICKIEGO

KONSULTACJE SPOŁECZNE 25 KWIETNIA GODZ. 17:00



SALA OBRAD RADY POWIATU KRAPKOWICKIEGO
STAROSTWO POWIATOWE W KRAPKOWICACH
UL. KILIŃSKIEGO 1, (1 PIĘTRO, SALA NR 100)

KREUJMY PRZYSZŁOŚĆ RAZEM

- Rozwój systemu opieki zdrowotnej
- Opieka senioralna
- Wsparcie organizacji pozarządowych
- Dbłość o środowisko naturalne i ochrona przyrody
- Modernizacja infrastruktury
- Nowoczesna edukacja
- Promowanie atrakcyjności regionu



Niemiecki mają w małym palcu

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Brożcu osiągnęli duży sukces. Jakub Wieczorek i Paweł Heinz zostali finalistami VI Ogólnopolskiego Konkursu Języka Niemieckiego „Lust auf Lesen?”.

Wydarzenie adresowane do uczniów szkół podstawowych odbywa się już od kilku lat. Jego organizatorem jest Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Niemieckiego we współpracy z Goethe Institut. Cele przedsięwzięcia to m.in. motywowanie młodych osób do uczenia się języka niemieckiego, mobilizowanie ich do samodzielnej pracy oraz wspieranie czytelnictwa w języku niemieckim.

Konkurs składa się z kilku etapów – szkolnego, regionalnego i ogólnopolskiego. Do ostatniego z nich zakwalifikowało się dwóch uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Brożcu – Jakub Wieczorek z klasy VIII i Paweł Heinz z klasy VI. Chłopcy poświęcili wiele czasu na przygotowania do konkursu. Z dużym zaangażowaniem pomagała im w tym nauczycielka języka



Jakub Wieczorek (z lewej) i Paweł Heinz zostali finalistami ogólnopolskiego konkursu z języka niemieckiego.

niemieckiego Agnieszka Kostka. Swoją udział w tym sukcesie mieli również rodzice, którzy od najmłodszych lat mieli wpływ na kształtowanie u swoich dzieci umiejętności językowych.

Etap ogólnopolski odbył się w sobotę 15 kwietnia w Warszawie. Jego uczestnicy spotkali się w LXVII Liceum

Ogólnokształcącym im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Rywalizacja składała się z części pisemnej i ustnej. Uczniowie brożeckiej placówki zakończyli zmagania, uzyskując tytuły finalistów. Za udział w konkursie otrzymali dyplomy i upominki.

(mn), fot. (PSP Brożec)

Zagłosuj na GOK

Gminny Ośrodek Kultury w Walcach bierze udział w konkursie na najlepszą inwestycję polegającą na modernizacji budynku. Dodatkowo w ramach przedsięwzięcia prowadzony jest plebiscyt internetowy na najciekawsze miejsca w Polsce. Każdy może zagłosować i pomóc w zajęciu jak najwyższej lokaty.

Obiekt został zgłoszony do 27. edycji Ogólnopolskiego Otwartego Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku” organizowanego przez Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego. Przedsięwzięcie odbywa się od 1996 roku. Celem konkursu jest wyłonienie przedsięwzięć budowlanych: modernizacji oraz nowych obiektów ukończonych do pierwszego kwartału 2023 r., wyróżniających się szczególnymi walorami jakościowymi, funkcjonalnymi, urbanistycznymi i estetycznymi. Budynki i obiekty podzielone są na kilka kategorii, są to m.in. obiekty mieszkalne, hotelarsko-turystyczne, przemysłowe i inżynierskie oraz użyteczności publicznej, drogi, mosty, obiekty sakralne czy tereny zieleni. GOK w Walcach znajduje się w kategorii obiektów kultury.

Przypomnijmy, budynek powstał w latach 80. XX wieku, dlatego jego remont był ważnym i potrzebnym przedsięwzięciem. W 2020 roku gmina Walce pozyskała dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa na głęboką i kompleksową modernizację energetyczną obiektu, która została przeprowadzona i zakończona w 2021 r. Prace polegały m.in. na dociepleniu ścian zewnętrznych, stropów i dachu, wymianie okien i drzwi zewnętrznych, modernizacji systemu grzewczego i CWU, instalacji grzewczej i kolektora słonecznego, wymianie oświetlenia na energooszczędne oraz zastosowaniu instalacji do monitorowania i zarządzania energią oraz na montażu tzw. zielonej ściany. Dzięki inwestycji poprawiła się estetyka budynku i efektywność energetyczna.

Najlepsze budynki i obiekty wybierze komisja konkursowa. Dodatkowo prowadzony jest plebiscyt internetowy na najpopularniejsze budowy i modernizacje w Polsce, o którego wynikach decyduje głosowanie. W celu oddania swojego głosu należy wejść na stronę www.modernizacjaroku.org.pl/editions/3413/plebiscyte/stage-1, wyszukać zgłoszony obiekt według województwa lub po nazwie obiektu, kliknąć na „zgłoś obiekt”, a następnie „zobacz podstronę obiektu i oddaj swój głos”. Na podstronie należy podać imię i nazwisko, adres mailowy, zaznaczyć „nie jestem robotem”, a po udanej weryfikacji kliknąć „zagłosuj”. Na podany adres mailowy wysłany zostanie link do aktywacji głosu, należy go zaakceptować. Głosować można raz dziennie. Konkurs trwa do 12 maja.

(mn)

Wytańczyli podium

W Walcach po raz kolejny odbył się Ogólnopolski Konkurs Taneczny „Rhythm&Style”. Jego adresatami byli młodzi artyści.



Mini Exit.



Exit.

Pierwsza edycja wydarzenia miała miejsce w 2019 roku, a kolejna – po pandemicznej przerwie w 2022 roku. W niedzielę 16 kwietnia odbyła się trzecia odsłona konkursu. Jego organizatorami byli Studio Ruchu i Tańca Szok w Jastrzębiu-Zdroju i Gminny Ośrodek Kultury w Walcach.

Cele przedsięwzięcia to konfrontacja dorobku artystycznego dziecięcych i młodzieżowych zespołów tanecznych, wymiana pomysłów i doświadczeń, popularyzacja zespołowych form tanecznych oraz integracja środowiska tanecznego. Uczestnicy podzieleni na kategorie wiekowe zaprezentowali się w takich konkurencjach jak modern, hip-hop, show dance jazz i inne. Artyści wystąpili solo, w duetach, miniformacjach (3-7 osób) i formacjach (8-16 osób). Komisja konkursowa oceniała dobór repertuaru i muzyki, technikę wykonania, kostiumy i rekwizyty, opracowanie choreograficzne i ogólny wyraz artystyczny.



Przecinek.

Wśród nagrodzonych tancerzy nie zabrakło reprezentantów gminy Walce.

Wyniki naszych zespołów:

Mini Exit (kategoria 9-10 lat):

- 2. miejsce - formacje inne -początkujący,
- 2. miejsce - formacje inne, modern, jazz, show dance.

Exit (kategoria 9-12 lat):

- 2. miejsce - formacje modern - początkujący,
- 2. miejsce - formacje inne, modern, jazz, show dance.
- Dziecięcy Zespół Taneczny Przecinek z Brożca:**
- 3. miejsce (do lat 8) - formacje hip-hop.

(mn), fot. (GOK Walce)

Z pomocą i sercem dla Szymona

Przy okazji większości wydarzeń organizowanych przez powiat krapkowicki prowadzone są zbiórki dla mieszkańców będących w potrzebie. Podczas zbiórki na Środzie Żurowej na leczenie i rehabilitację Szymona Ożoga zebrano 4518,40 zł i 5 euro.

Władze samorządowe wiedzą, jak ważne jest wsparcie potrzebujących.

- Chcemy w ten sposób zwrócić uwagę na ich sytuację, ale też okazać nasze wsparcie. Bardzo się cieszę, że po raz kolejny, tu w sercu Opolszczyzny, nasi mieszkańcy pokazują, jak wielkie mają serca - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Podczas Środy Żurowej przeprowadzono akcję z myślą o małym mieszkańcu powiatu. Szymon Ożóg to dzielny pięcioletek, który od urodzenia zmagają się z rzadką chorobą genetyczną POLR2A, zespołem Dandy-Walkera oraz chorobą Hirschsprunga. Problemy zdrowotne uniemożli-



Podczas Środy Żurowej prowadzono zbiórkę na leczenie i rehabilitację Szymona Ożoga.

wiają mu samodzielne poruszanie się oraz porozumiewanie z bliskimi.

Kilka lat temu w mediach społecznościowych powstała strona

„Drużyna Szymona”, na której na bieżąco można śledzić jego losy. Nazwa nawiązywała do pasji jego taty, miłośnika siatkówki związanego z krapkowickim PV Volley, a drużynę

stanowili zawodnicy i zawodniczki, którzy przy różnych okazjach pełnią rolę wolontariuszy. Tak było też podczas Środy Żurowej.

- My jesteśmy zawsze chętni do pomocy i działania, a w tym przypadku w sposób szczególny. Tak jak na boisku, tak podczas zbiórek dajemy z siebie wszystko - mówi Robert Malek z PV Volley.

Zebrane pieniądze pomogą w rehabilitacji, leczeniu, zakupie sprzętu ortopedycznego, artykułów higienicznych, suplementacji oraz w specjalistycznej diecie.

- Za każde wsparcie i pomoc dziękujemy, bo wiele dla nas znaczy - podkreślają rodzice chłopca.

Dla wszystkich, którzy chcieliby jeszcze wesprzeć zbiórkę, zamieszczamy informacje dotyczące konta fundacji „Serce dla Maluszka”, gdzie wpłat można dokonywać przez cały rok.

(was)

Fundacja „Serca dla Maluszka”

ul. Kowalska 89 m. 1

43-300 Bielsko - Biała

Bank Millennium SA. Nr konta:

85 1160 2202 0000 0001 9214 1142

W tytule przelewu proszę wpisać:

3328 Szymon Ożóg

Wybrali najciekawsze zadania

Warsztaty „Uczymy się ratować życie” oraz zakup czytników e-booków - to duży i mały projekt z największą liczbą głosów w tegorocznej edycji Inicjatyw Społecznych Miasta Gogolina.



Po raz kolejny zostaną zrealizowane ciekawe inicjatywy.

Walka o podium do ostatnich minut głosowania była zacięta, jednak mieszkańcom najbardziej spodobał się pomysł organizacji w Gogolinie cyklu wykładów i praktycznych warsztatów dotyczących udzielania pierwszej pomocy, który poparło aż 168 osób. Zadanie zrealizują strażacy z jednostki OSP Gogolin, a koszt tego przedsięwzięcia oszacowano na 50 tys. zł. W związku z tym, iż na drugim miejscu wśród dużych projektów znalazło się zadanie o wartości 50 tys. zł, przekraczające pulę środków przeznaczoną na ten cel

(90 tys. zł), decyzją burmistrza Gogolina Joachima Wojtali zrealizowane zostanie tylko zwycięskie zadanie, a niewykorzystana kwota umożliwi realizację wszystkich małych projektów.

Oznacza to, że w bieżącym roku wspartych zostanie aż 8 zadań o wartości do 10 tysięcy złotych każdy. W tej grupie najwięcej, bo aż 123 głosy zdobyło zadanie, którego beneficjentem będzie Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie. Zostaną zakupione czytniki e-booków dla tej placówki. Ponad-

to zrealizowane zostaną: spotkanie wigilijne dla samotnych, jubileuszowy bal kostiumowy dla seniorów, zawody wspinaczkowe dla dzieci i młodzieży, warsztaty samoobrony kobiet, obchody jubileuszu 120-lecia OSP Gogolin oraz otwarty trening gimnastyczny dla dzieci, wydana zostanie też publikacja z okazji 800-lecia Gogolina.

Łączna wartość małych projektów to niemal 75 tys. zł, a całkowity koszt realizacji wszystkich zadań to prawie 125 tysięcy złotych.

(mar),
fot. gmina Gogolin

Schorowana kobieta i nieboszczyk w mieszkaniu

W niedzielę 16 kwietnia około godziny 12.00 krapkowiccy policjanci otrzymali zgłoszenie o martwym lokatorze jednego z mieszkań w Górażdżach. Znalazła go sąsiadka. Kobieta poszła tam, ponieważ wnuczka mężczyzny poprosiła ją w rozmowie telefonicznej o sprawdzenie czy u dziadków wszystko jest w porządku.

Po przybyciu na miejsce sąsiadka zastała otwarte mieszkanie, w którym spostrzegła leżącą na łóżku schorowaną żonę zmarłego. Mężczyzna leżał na podłodze na terenie mieszkania. Scho-

rowana 71-letnia kobieta została zabrana do szpitala, ponieważ nie można było z nią nawiązać logicznego kontaktu. Wezwano prokuratora, który polecił zabezpieczenie zwłok do sekcji

w celu wykluczenia udziału osób trzecich. Służby pracują nad wyjaśnieniem przyczyn śmierci 67-latka.

(matt)

Przygotowania trwają

10 orkiestr dętych w sile prawie 400 muzyków - tegoroczne bicie rekordu w graniu i śpiewaniu „Karolinki” zapowiada się naprawdę obiecująco!



W biciu rekordów weźmie udział 10 orkiestr dętych.

Trwają przygotowania do tego wielkiego muzycznego wydarzenia, które odbędzie się 25 czerwca na Placu Benedyktyńskim w Gogolinie.

Tego dnia orkiestry będzie również można usłyszeć w różnych zakątkach miasta, a niedzielne bicie rekordu poprzedzi sobotnia biesiada

kaszubska. Szczegóły już wkrótce.

(mar),
fot. gmina Gogolin

Cmentarz się zapętnia

Na zdzeszowickim cmentarzu z czasem może zabraknąć miejsc na nowe pochówki. Problem podczas ostatniej sesji rady miejskiej poruszyła radna Ewa Schweda.



W ciągu pięciu najbliższych lat na zdzeszowickim cmentarzu może zacząć brakować miejsca na kolejne pochówki.

Szacuje się, że miejsca na cmentarzu przy ul. Chrobrego może zacząć brakować w ciągu pięciu najbliższych lat. Rajczyni powołała się na opinię proboszcza, który podzielił to zdanie.

- Składaliśmy w tej sprawie pisma do urzędu, ale nie dostaliśmy odpowiedzi – mówiła radna Ewa Schweda. – Mam obawy, że nie ma tego tematu ujętego w planie przestrzennego

zagospodarowania. Dlatego chciałam zapytać, co można w tej sprawie zrobić. Jest to kwestia życiowa i bardzo poważna.

Do postawionego pytania bezpośrednio odniosła się burmistrz Zdzeszowic, stwierdzając, że żadne dokumenty w tej sprawie nie wpłynęły. Zaznaczyła, że nie umniejsza to temu problemowi i trzeba będzie się zająć tym tematem.

- Teren na poszerzenie cmentarza jest w planie zagospodarowania przestrzennego – powiedziała burmistrz Sybilla Zimmerman. – W tej sprawie będziemy rozmawiać z księdzem proboszczem, dlatego, że jest to cmentarz parafialno-komunalny.

(matt), fot. gmina Zdzeszowice

Wizytówka Krępnej zarasta

Sołtys Krępnej Karol Gołąbek na sesji Rady Miejskiej w Zdzeszowicach zwrócił uwagę na zaniedbany staw, który od dawna uchodzi za wizytówkę tej miejscowości. Obecnie jego stan ma pozostawiać wiele do życzenia.

Karol Gołąbek zaznaczył, że sam wiele razy usiłował przekonać aktualnego właściciela stawu, aby zadbał o to miejsce. Niestety bezskutecznie.

- Kiedyś ozdobą Krępnej był nasz staw – mówił sołtys Krępnej. – Po zmianie właściciela miejsce to jest zarosnięte, zanieczyszczone i powoli robi się z tego śmietnik. Jak można wpłynąć na obecnego właściciela, żeby dbał o porządek?

Do tematu odniosła się przewodnicząca komisji rozwoju gospodarczego i budżetu Klaudia Kazik. Zaskarżyła odkupienie stawu



Sołtys Karol Gołąbek jest zaniepokojony stanem stawu w Krępnej.

oraz zagospodarowanie tego terenu.

- My jako gmina być może powinniśmy odkupić ten staw? – pytała Klaudia Kazik. – Istnieją różne programy dotyczące zacho-

wania bioróżnorodności i odtwarzania stawów. Można by skorzystać z tych programów.

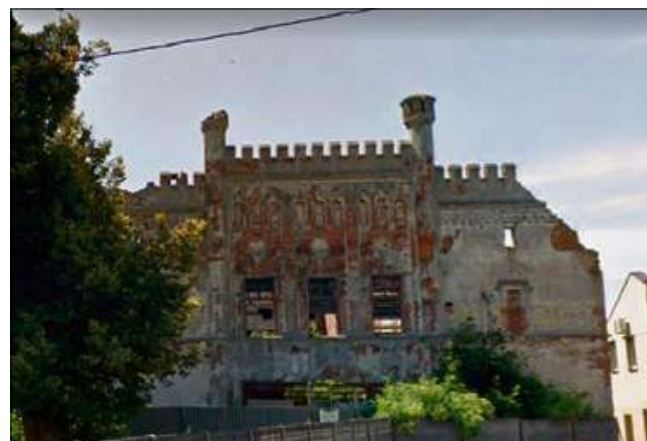
Do tematu będziemy wracać.

(matt)

W trosce o pałac

Radny Jędrzej Kopecki złożył kolejną już w ostatnim czasie interpelację do burmistrza Zdzeszowic w sprawie zabytkowego pałacu w Rozwadzy.

W interpelacji z 13 marca radny zwrócił się z prośbą o umożliwienie zapoznania się z każdą wiadomością wytworzoną przez „szeroko rozumiane władze publiczne Urzędu Miasta i Gminy Zdzeszowice” dotyczące neogotyckiego pałacu w Rozwadzy przy ulicy Szkolnej. Uzasadniając swoją prośbę, zaznaczył, iż próbuje ułożyć chronologiczny ciąg zdarzeń związany z ostatnim ćwierćwieczem istnienia zabytkowego obiektu. Według rajcy wgląd w interesujące go dokumenty mógłby pomóc w ratowaniu niszczącego pałacu. O podobne informacje Jędrzej Kopecki zwrócił się także do Archiwum Państwowego w Opolu, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Opolu, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Radny Jędrzej Kopecki złożył już kilka interpelacji w sprawie zabytkowego pałacu w Rozwadzy.

oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Krapkowicach.

11 kwietnia burmistrz Sybilla Zimmerman udzieliła radnemu pisemnej odpowiedzi. Poinformowała, że w dogodnym terminie w referacie gospodarki mieniem i

rolnictwa w Zdzeszowicach będzie mógł zapoznać się z dokumentacją w tej sprawie.

Dalszemu ciągowi sprawy związanej z pałacem w Rozwadzy będziemy się przyglądać.

(matt), fot. Google Maps

Pokazały, jak się tańczy

Dzieci z Publicznego Przedszkola nr 6 im. Jana Brzechwy w Zdzeszowicach wspólnie z tegorocznymi maturzystami zatańczyły poloneza. Wydarzenie zorganizowano na rynku w Krapkowicach.



Przedszkolaki ze Zdzeszowic zatańczyły na krapkowickim rynku.

W czwartek 13 kwietnia w samo południe przedszkolaki w barwnych strojach zaprezentowały przygotowany przez siebie układ najstarszego narodowego tańca. Dostojnym krokiem pod-

niosły wysoko poprzeczkę tegorocznym maturzystom, którzy do tańca przystąpili po dzieciach. Polonez na krapkowickim rynku z okazji zbliżających się matur odbył się już po raz siódmy,

jednak przedszkolaki ze Zdzeszowic wzięły w nim udział pierwszy raz. Dzieci do występu przygotowały Marlena Kapala i Elżbieta Pachowicz.

(matt)



OPTYKAN
SROKA

FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

NOWY ZAKŁAD
ul. Damrota 4 (OTMĘT)
tel. 532 998 102

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Z Polski do Papui-Nowej Gwinei (cz. II)

Tydzień temu opublikowaliśmy pierwszą część relacji z podróży członków zespołu Solidaris Brass do Papui-Nowej Gwinei. W tym numerze „TK” opowiemy o tym, co spotkało muzyków w kolejnych dniach egzotycznej eskapady.

Przypomnijmy, że po- byt zespołu w Papui-No- wej Gwinei trwał tydzień. Podróż rozpoczęła się w niedzielę 26 marca. Głównym celem wyprawy było otwarcie Centrum Muzyki „Manui”, które działa przy parafiach misyjnych prowadzonych przez pochodzącego ze Zdzienszowic księdza Marka Sobotta.

Zawałił się most

Poniedziałek 27 marca zaczął się bardzo wcześnie. O 6.00 była pobudka, później śniadanie i podróż z Wewak do miejscowości, w której posługuje ksiądz Marek Sobotta, czyli Dagui. Podróż do łatwych nie należała.

- Trzeba pamiętać, że Papua-Nowa Gwinea nie ma jednego systemu drogowego – mówi członek zespołu Łukasz Mandola. - Drogi są tylko dookoła miast i ewentualnie do pobliskich miejscowości. Komunikacja między większymi miejscowościami odbywa się praktycznie tylko drogą powietrzną. Trzeba jednak pamiętać, że bilety lotnicze są drogie, przez co Papuasi najczęściej całe życie pozostają w miejscu swojego urodzenia.

Co ciekawe, życie w Papui-Nowej Gwinei wcale do tanich nie należy. Np. litr benzyny kosztuje tam średnio 15 zł. Na miejscu (poza stolicą) zasadniczo nie spotyka się samochodów osobowych. Po prowizorycznych drogach jeżdżą wyłącznie pickupy i inne pojazdy terenowe. Z kolei członkowie zespołu Solidaris Brass podróżowali bardzo „specyficznym” samochodem.

- Myśmy mówili na to auto „świniobus” – żartuje Łukasz Mandola. - Była to toyota typu busik, którą wcześniej przewożono upolowane świnie. Samochód zasadniczo przeznaczony był dla 9 osób, a nas jechało 15, w tym 3 miejscowych Papuasów. Na szczęście nie musieliśmy brać ze sobą instrumentów dętych, bo zrobił to dzień wcześniej ksiądz Marek.

Droga z hotelu w Wewak do Dagui liczyła ok. 60 km, czyli mniej więcej 2 godziny jazdy. Tylko na 20 km położony był asfalt, potem „świniobus” jechał po utwardzonej ziemi. Na podróżników czekały też trudne przeszkody do pokonania.

- Były to dwa mosty nad rzekami – opowiada Łukasz. - Pierwszy bez desek i z dziurami, drugi... zawałił się rok temu. Tubylcza społeczność uznała jednak, że nie będzie go remontować. Cudem udawało się tamtędy przejechać. Wtedy zrozumiałem, dlaczego tamtędy nie jeżdżą osobówki.

W końcu udało się dotrzeć do miejscowości, w której mieszka ksiądz Marek Sobotta. Kapłan posługuje w parafiach misyjnych Dagui i But, w skład których wchodzi prawie 20 wiosek.

- W Dagui powitano nas iście po królewsku – mówi Łukasz. - Z tej okazji drogę, po której jechaliśmy, udekorowano jak na Boże Ciało w Polsce. Były gałązki na poboczach i ułożone kwiaty na jezdni. Naprzeciw nam wyszły setki dzieci, które rzuciły kwiatami i liśćmi. Przywitał nas także wódz wioski.

Gościom zaserwowano regionalne jedzenie. Podano to, co udało się wcześniej upolować, czyli ryby i dzikie zwierzęta. Były też serwowane kokosy, które są podstawą pożywienia Papuasów.

Następnie zespół Solidaris Brass dał kolejny koncert. Instrumenty dęte zrobiły na tubylczych dzieciach ogromne wrażenie. Przybiegały na ich dźwięk – oglądały i dotykały. Był też czas na plażowanie i kąpiele w ciepłym oceanie.

Kłapkem w rurę, czyli straszna bieda

Kolejny dzień (czyli wtorek 28 marca) wyglądał bardzo podobnie. Na początku odprawiona została msza w kościele parafialnym. Tym razem to Papuasi zaprezentowali swoje instrumenty i umiejętności muzyczne.

- Jeden z instrumentów składał się ze związanych ze sobą rur PCV – opowiada Łukasz Mandola. - Każda z nich miała inną długość. Grający uderzał w nie swoim kłapkem, wygrywając w ten sposób rytmiczną melodię. Był też jeszcze inny instrument składający się m.in. ze starej opony.

Tego dnia członkowie zespołu Solidaris Brass zorganizowali konkurs pt. „komu uda się dmuchnąć w trąbkę”. Jak wiadomo, gra na instrumentach dętych do łatwych nie należy. Mimo to Papuasi

radzili sobie świetnie. Był też czas na wspólne plażowanie. Ministranci zbudowali dla zespołu Solidaris Brass specjalną budę przy oceanie, gdzie można było się schować przed słońcem. Konstrukcja była bardzo prowizoryczna. Trudno się dziwić, gdyż kraj jest bardzo biedny, a jego obywatele mierzą się z wieloma problemami.

- To bardzo radosne, ale i trudne społeczeństwo – wspomina Łukasz.



W koncertach w wykonaniu zespołu Solidaris Brass brały udział tłumy Papuasów.

- Mordowanie ludzi jest w Papui-Nowej Gwinei na porządku dziennym. Wyczuwalna jest też wendetta wśród ludzi. Ludzie nałogowo żują specyficzny narkotyk (charakterystyczny orzeszek mieszany z wapnem), od którego psują się zęby. Produkt jest też bardzo rakotwórczy. Średnia długość życia Papuasów też jest krótka i wynosi ok. 50 lat. Opieka medyczna praktycznie nie istnieje. Funkcjonuje jeden szpital na prowincję, ale pomagają też siostry zakonne.

Warunki życia też są trudne. Domki Papuasów są prowizoryczne, zbudowane najczęściej z liści i blachy. Prądu nie ma, wodociągów zasadniczo też nie. Zelektryfikowane są właściwie tylko plebania i kościoły w Dagui, jednak i te budowle z luksusem mają niewiele wspólnego.

- Papuasi mają nowoczesne smartfony... Pytanie więc, gdzie je ładują? – mówi Łukasz Mandola. - Najczęściej robią to na plebanii lub za pomocą akumulatora z samochodu proboszcza Marka Sobotty. Warto jednak zaznaczyć, że Papuasi tych telefonów nie używają wcale do rozmów, tylko do obsługi mediów społecznościowych.

Największe święto

Trzeci dzień był najważniejszym punktem całej eskapady. W środę 29 marca w Dagui uroczystie poświęcono i otwarto Centrum Muzyki „Manui”. Jest to szkoła muzyczna i studio nagrań. Gmach zbudowano z inicjatywy księdza Marka Sobotty w ciągu dwóch lat. Nazwa nie jest przypadkowa. „Manui” w lokalnym języku Arapesh oznacza rajskiego ptaka, który widnieje rów-

nież w godle Papui-Nowej Gwinei. Przy okazji warto wspomnieć, że w tym kraju używa się ok. 850 języków. W każdej wiosce mówi się nieco inaczej, choć dzieci i młodzież całkiem nieźle radzą sobie z językiem angielskim.

- Były przemowy i scenki z życia Papuasów, które zostały opracowane przez dzieci pod opieką nauczycielki – dodaje Łukasz Mandola. - Jedno z przedstawień poświęcone było procesowi dojrzewania kobiety. Była też scenka na temat wytwarzania maki z palmy. Pokazywano nam również lokalne owoce; dowiedzieliśmy się, jak obiera się kokosy, gotuje ryż i buduje prowizoryczne piecyki w ziemi.

Był to dość intensywny czas dla muzyków. Niestety tego dnia przez miejscowość przeszła ostra burza z piorunami, dlatego podróżnicy szybko wrócili do hotelu.

Trzeba pamiętać, że w tym kraju najwięcej jest wy-

dróżnicy zajrzeli do lokalnej szkoły w Dagui, w której uczy się ok. 500 dzieci. To sporo biorąc pod uwagę, że w wiosce mieszka ok. 2000 mieszkańców.

- To była szkoła państwowa, ale prowadzona częściowo przez Kościół – mówi Łukasz Mandola. - W Papui-Nowej Gwinei funkcjonują przede wszystkim szkoły wyznaniowe.

W tym kraju najwięcej jest wy-

dróżnicy zajrzeli do lokalnej szkoły w Dagui, w której uczy się ok. 500 dzieci. To sporo biorąc pod uwagę, że w wiosce mieszka ok. 2000 mieszkańców.

Cudem uniknęli trzęsienia ziemi

Piąty i szósty dzień podróży były luźniejsze. Zespół koncertował, brał udział we mszach świętych. Był też czas na plażowanie. W sobotę grupa dodatkowo odwiedziła placówkę werbistów w Wewak. Tego dnia muzycy dali też koncert na świeżym powietrzu pod katedrą, który wzruszył kilku członków zespołu Solidaris Brass. Później przyszedł czas na

pożegnania, aby w niedzielę rozpocząć kilkietapową i trudną podróż do Polski. Nie obyło się niestety bez problemów.

Lot z Wewak do stolicy (czyli Port Moresby) miał się odbyć w niedzielę o godz. 7.40. Już dzień wcześniej wieczorem biskup Józef Roszyński powiedział, że lot został przesunięty na godz. 9.40. Zgodnie z zaleceniem purpurata muzycy następnego dnia nieco później udali się na lotnisko. Po oddaniu bagaży okazało się, iż samolot został jednak przesunięty na godz. 13.00... Pojawiły się obawy, że maszyna w ogóle wystartuje, ponieważ w międzyczasie przez megafon przesuwano inne loty na następny dzień. Ostatecznie lot z Wewak do Port Moresby odbył się o godz. 17.30 czasu lokalnego.

W stolicy Papui podróżnicy mieli zagwarantowany nocleg, który ufundował biskup.

- W poniedziałek rano był jeszcze czas na zakupy w jedynej w Papui-Nowej Gwinei galerii handlowej – wspomina Łukasz Mandola.

Z Port Moresby grupa udała się do Singapuru. Wtedy okazało się, że w drodze powrotnej muzycy mieli sporo szczęścia, ponieważ Papuę-Nową Gwineę nawiedziło silne trzęsienie ziemi - 7 stopni w skali Richtera.

- W wyniku trzęsienia ziemi zniszczeniu uległo wiele papuaskich domostw, w tym kilkanaście z terenu parafii księdza Marka Sobotty – dodaje Łukasz Mandola.

Wśród parafian z Dagui i But na szczęście nie było ofiar śmiertelnych. Jak podają różne źródła informacyjne, w kraju 17 osób zostało ciężko rannych, a 4 osoby zginęły.

Muzycy zostali hojnie obdarowani przez papuaską społeczność. Przywieźli ze sobą dzidy, ubrania i inne przedmioty wykonane przez tubylców. Nie zabrakło też innych gadżetów znanych z typowo turystycznych miejsc.

- To była podróż życia, której nigdy nie zapomnę – podsumowuje Łukasz Mandola.

Michał Mandola,
fot. Marek Sobotta



Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Zatrudni pracowników budowlanych

(murarzy, cieśli szalunkowych, dekarzy, kierowców kat. C+E)

Warunki pracy:

- stała praca w prężnej firmie z ubezpieczeniami i zabezpieczeniami socjalnymi
- praca na miejscu (głównie powiat Krapkowice)

Wymagania:

- dobry stan zdrowia z możliwością pracy na wysokości
- kwalifikacje lub doświadczenie w zawodzie

Dodatkowe atuty:

- dyspozycyjność – posiadanie prawa jazdy
- doświadczenie w kierowaniu brygadą



WE DO
BIG THINGS!

LET'S DO IT
TOGETHER.

Pracuj dla nas jako:

Specjalista ds. floty

Krapkowice

Multiserwis Sp. z o.o. należy do grupy Bilfinger SE. Od ponad 30 lat budujemy, izolujemy, montujemy rusztowania nawet w najtrudniejszych warunkach. Realizujemy projekty na dużych obiektach przemysłowych. Wspieramy zrównoważony rozwój, oferując rozwiązania przyjazne dla środowiska. Multiserwis to niemal 3800 pracowników, którym zapewniamy stabilizację, rozwój i bezpieczeństwo na projektach w całej Europie

Twój zakres obowiązków:

- zarządzanie flotą samochodową i środkami trwałymi przedsiębiorstwa
- przygotowywanie comiesięcznych zestawień, raportów i analiz
- prowadzenie ciekawych projektów, np. EkoFlota
- optymalizowanie działań oraz redukcja kosztów floty
- bieżący kontakt z Klientami zewnętrznymi i wewnętrznymi
- administrowanie procesami związanymi z obsługą floty (obowiązkowe przeglądy, badania techniczne)
- bieżące wsparcie użytkowników samochodów służbowych
- administrowanie wewnętrznym system Delta

Nasze oczekiwania:

- wymagane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- wykształcenie średnie lub wyższe (preferowane kierunki – transport, logistyka)
- znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego w stopniu dobrym
- umiejętność planowania, organizowania oraz koordynowania działań logistycznych
- praktyczna wiedza z zakresu mechaniki samochodowej
- zdolności analityczne, bardzo dobra znajomość pakietu Microsoft Office – w szczególności Excel
- dokładność i sumiennosc
- zdolności interpersonalne oraz umiejętność pracy w zespole
- prawo jazdy kat. B

Dodatkowo docenimy:

- zamiłowanie do motoryzacji

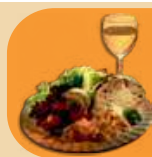
Czeka na Ciebie:

- atrakcyjne wynagrodzenie, adekwatne do Twojego doświadczenia
- praca w zespole ukierunkowanym na stały rozwój i podnoszenie kwalifikacji
- dodatkowa premia z systemu poleceń pracowniczych
- praca w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- możliwość dodatkowego ubezpieczenia NNW
- atrakcyjny pakiet medyczny ENEL-MED.
- system szkoleń podnoszących kwalifikacje
- możliwość korzystania z bogatych benefitów w firmie
- możliwość korzystania z bufetu serwującego śniadania w firmie

Jeśli jesteś zainteresowany powyższą ofertą, aplikuj na stronie

www.praca.multiserwis.com.pl

Będzie nam miło przywitać Cię w naszym teamie!



Kącik Kulinarny Dani Irenki



Poświęteczny czas

Troszkę chyba pofolgowaliśmy sobie w świąteczny czas. Zjedliśmy szyneczkę, białą kielbasę, pasztecik i inne frykasy. To całkiem zrozumiałe. Wszak czekamy na to cały rok. Warto jednak pomyśleć o naszej przepracowanej wątrobie, poziomie cholesterolu, odkładającym się tłuszczu itp. nieprzyjemnych sprawach. Aura kiepsko się spisała podczas tegorocznej Wielkanocy i wcale nie sprzyjała aktywnemu wypoczynkowi, choć jak to mówią, „dla chcącego nie ma nic trudnego”. A jednak bieganie, jeżdżenie na rowerze, a nawet spacer w iście zimowej aurze, a przynajmniej w takiej

temperaturze, na pewno nie są do końca przyjemne. Tak więc proponuję, by wspomóc nasz przemęczony układ trawienny potrawą sytą, zdrową i na pewno mało kaloryczną. Terrinę mięsną, czyli coś a la pasztet (z francuska) jedliśmy przez święta, no to teraz coś wegetariańskiego, czyli:

Buraczana terrina z kozim serem

Składniki:

- 180-200 g koziego jogurtu lub ew. rzadkiego koziego sera do smarowania
- 150-200 g naturalnego białego sera
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżeczki żelatyny
- 2-3 buraki
- spora łyżka pestek dyni
- ulubione zioła, polecam tymianek i lubczyk
- sól i pieprz do smaku
- chlust oleju

Przepis:

- buraki wyszorować, posmarować olejem, zawinąć w folię aluminiową i piec w piekar-

niku nagrzanym do 180 st. przez ok. 40 min., po czym schłodzić i obrać

- jogurt połączyć z serkiem i dodać zioła, przeciśnięty przez praskę czosnek i pestki dyni (można je wcześniej delikatnie uprażyć na patelni) i doprawić solą i pieprzem

- buraki pokroić w cienkie plastry jednakowej grubości

- rozpuścić żelatynę w ciepłej wodzie i połączyć z masą serowo-jogurtową, po czym odstawić do lodówki na pół godziny

- foremkę do pieczenia wyłożyć folią spożywczą, tak by sporo jej wystawało po bokach

- tak przygotowaną foremkę wyłożyć warstwami buraczanych plasterów i masą (min. trzykrotnie), w ten sposób, by buraki były na dole i na górze
- owinąć ciasno folią wystającą po bokach i wstawić całość do lodówki na min. 2 godz.

- wyjąć terrinę, odwracając foremkę do góry dnem i usuwając folię

- kroić w grube plastry lub podawać porcje

Świetna propozycja na lekką kolację poświąteczną. A może i na coś więcej...

Pani Irenka

Lżejszy oddech - jak e-papierosy wpływają na jakość oddechu

Oddech użytkowników e-papierosów w znacznym stopniu różni się od oddechu osób palących tradycyjne papierosy. To wnioski z badań opublikowany na łamach nature.com/scientificreports.

Elektroniczne papierosy (e-papierosy) obecne na rynku od kilkunastu lat to alternatywa dla dorosłych palaczy. Jak dowodzą zarówno polscy, jak i zagraniczni eksperci, ograniczają one szkody zdrowotne spowodowane „tradycyjnym” paleniem tytoniu. Ostatnie badania wykazują, że nie tylko są mniej szkodliwe dla zdrowia, ale mają też wpływ na... oddech.

E-papierosy zawierają co prawda nikotynę, czyli substancję psychoaktywną, ale ponieważ nie wytwarzają dymu, czyli najbardziej szkodliwej substancji odpowiadającej za większość chorób odtyniowych, ich używanie redukuje o ok. 95-99 proc. szkody zdrowotne związane z paleniem. Dlatego właśnie są wskazywane jako pomoc dla tych, którzy chcą zerwać z nałogiem, jednak nie potrafią zrobić tego w sposób kategoryczny i nagły.

Nawet Parlament Europejski uznał rolę e-papierosów w procesie rzucenia palenia, zatwierdzając raport Komisji Specjalnej ds. Walki z Rakiem (BECA), a w nim zapis, zgodnie z którym skutki używania e-papierosów, będą musiały



być porównywane ze zdrowiem osób palących, a nie tych, które nie palą.

Wspomniany wcześniej eksperyment polegał na określeniu różnic w zapachu oddechu u osób palących papierosy, konsumentów e-papierosów i osób niepalących. Wzięły w nim udział 33 zdrowe osoby, po 11 z każdej grupy - 15 mężczyzn i 18 kobiet. W trakcie badania zaobserwowano istotną różnicę pomiędzy próbkami konsumentów tradycyjnych papierosów i e-papierosów. Wartości intensywności dymu, porównywane zarówno przed jak i po użyciu produktu, były znacząco wyższe w tej pierwszej grupie. Także wartości hedonistyczne dla „vaperów” były po

użyciu produktu o wiele bardziej korzystne, niż dla tradycyjnych palaczy, co potwierdza tezę, że papierosy i e-papierosy powodują istotnie różny oddech. U konsumentów e-papierosów ma on zmniejszony zapach dymu i przyjemniejszy aromat niż u tradycyjnych palaczy. Co więcej, jest porównywalny z oddechem osób niepalących.

Krótkoterminowe wyniki sugerują, że mogą istnieć korzyści kosmetyczne dla osób palących, które rzucą palenie lub przejdą wyłącznie na e-papierosy. Dalsze badania mogą określić wpływ używania e-papierosów na jamę ustną i udowodnić, czy e-papierosy powodują długoterminową poprawę zapachu oddechu.

Będzie nowy nabór w ramach programu „Strzelnica w powiecie”

125 wniosków w ramach programu „Strzelnica w powiecie” zostało pozytywnie rozpatrzonych przez Ministerstwo Obrony Narodowej w całym kraju. Ile strzelnic powstanie w województwie opolskim?



Jak poinformował wiceminister Marcin Ociepa, dotację otrzymała m.in. gmina Dobrodzień.

Jak poinformował wiceminister MON oraz poseł z województwa opolskiego Marcin Ociepa, dotację otrzymał powiat kędzierzyńsko-kozielski (152 611,11 zł) oraz gmina Dobrodzień (175 878 zł). W obu miejscach powstaną strzelnice wirtualne.

- Strzelnice dostępne dla mieszkańców to nie tylko tworzenie bezpiecznych warunków do rozwijania strzeleckiej pasji, ale również możliwość rozpoczęcia kształcenia umiejętności posługiwania się bronią – powiedział wiceminister MON.

Strzelnice wirtualne powstaną w Zespole Szkół nr 3 im. Mikołaja Reja w Kędzierzynie-Koźlu oraz Publicznej Szkole Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Dobrodzieńcu.

Co ciekawe, podczas poniedziałkowej wizyty w

Chełmie wiceminister poinformował, że za miesiąc zostanie ogłoszony kolejny nabór. W pierwszym w 2023 roku naborze pozytywnie rozpatrzonych zostało 125 wniosków samorządów z całej Polski. Tym samym już w pierwszych konkursach liczba pozytywnie rozpatrzonych wniosków przebiła rekordowy 2022 rok.

- Za miesiąc ogłosimy kolejny nabór dla następnych samorządów. Będzie trwał 30 dni. Kwota dofinansowania może wynieść nawet 80 proc. całości inwestycji – dodał Ociepa.

Program „Strzelnica w powiecie” jest realizowany od 2018 r. Ma na celu umożliwienie prowadzenia szkoleń strzeleckich w szczególności wśród młodzieży, a także członków organizacji proobronnych oraz funkcjonariuszy uzbrojonych niewchodzących w skład sił zbrojnych.

(mar), Źródło: Serwis Samorządowy PAP

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

USŁUGI WYKOŃCZENIOWO - REMONTOWE:

- malowanie
- tapetowanie
- gładzie
- panelowanie
- plytkowanie
- adaptacja poddaszy
- docieplanie budynków

tel. 77 463 66 49
kom. 609 617 049

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Oliwia Jasińska
z Prudnika
ur. 4 IV 2023 r.
córką Iwony i Krystiana
3415 g, 56 cm



Ewa Shostak
z Krapkowic
ur. 4 IV 2023 r.
córką Olhy i Pawła
3090 g, 53 cm



Franciszek Karpiński
z Pawłowa
ur. 5 IV 2023 r.
syn Małgorzaty i Piotra



Najsympatyczniejszy Urzędnik Roku w powiecie krapkowickim

Drodzy Czytelnicy - to od Waszych głosów zależy, kto zwycięży w kolejnej edycji plebiscytu na najsympatyczniejszego urzędnika w powiecie krapkowickim organizowanym przez „Tygodnik Krapkowicki”. Szukamy urzędnika wśród pracowników samorządowych pracujących w urzędach na terenie powiatu krapkowickiego, który z uśmiechem na twarzy na co dzień pomaga, doradza i obsługuje mieszkańców i petentów.

Plebiscyt jest dobrą okazją do docenienia pracy osób wykonujących ważne i trudne zadania. Mimo różnych opinii na temat urzędów i obsługi w nich - pracownicy tych placówek niejednokrotnie starają się, by nieść pomoc

każdemu z nas, czasem w kryzysowych sytuacjach. Który z urzędników z Twojej gminy oraz powiatu krapkowickiego zasługuje na wyróżnienie jako wzór dla innych? Weź udział w akcji „Tygodnika Krapkowickiego” i oddaj

głos na swoich faworytów. Poniżej zamieszczamy listę zgłoszonych przez naszych czytelników osób do tytułu Najsympatyczniejszy Urzędnik Roku w powiecie krapkowickim.

Jak głosować?

Wyślij numer sms:

7148 - 1 punkt (1,23 zł z vat)

7248 - 2 punkty (2,46 zł z vat)

74550 - 4 punkty (4,92 zł z vat)

SMS o treści **tk.u.** (po kropce nr kandydata)

lub prześlij kupon z gazety (3 punkty) pod adres:

Tygodnik Krapkowicki

ul. Sienkiewicza 9

47-300 Krapkowice

z dopiskiem: „Najsympatyczniejszy Urzędnik Roku”

Głosowanie trwa do 12.05.2023 r. do godz. 23.59

(decyduje data stempla pocztowego).

Brząkała Joanna (Starostwo Powiatowe w Krapkowicach) - sms o treści **tgk.u.1**

Mierzwa Tomasz (Starostwo Powiatowe w Krapkowicach) - sms o treści **tgk.u.2**

Gebauer Małgorzata (ZUS Krapkowice) - sms o treści **tgk.u.3**

Kruza Sylwia (Ośrodek Pomocy Społecznej w Walcach) - sms o treści **tgk.u.4**

Florek Sybilla (Urząd Gminy w Walcach) - sms o treści **tgk.u.5**

Krasowska Ewa (Urząd Gminy w Walcach) - sms o treści **tgk.u.6**

Łubińska Emilia (Urząd Miejski w Zdziechowicach) - sms o treści **tgk.u.7**

Zarankiewicz Kamila (Urząd Miejski w Zdziechowicach) - sms o treści **tgk.u.8**

Buk Monika (Urząd Miejski w Gogolinie) - sms o treści **tgk.u.9**

Tworowska Agata (Urząd Miejski w Gogolinie) - sms o treści **tgk.u.10**

Marcinek Joanna (Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach) - sms o treści **tgk.u.11**

Szymała Piotr (Centrum Usług Społecznych w Gogolinie) - sms o treści **tgk.u.13**

Nowotny Laura (Urząd Gminy w Strzelcach) - sms o treści **tgk.u.14**

Ossowska Izabella (Urząd Gminy w Strzelcach) - sms o treści **tgk.u.15**



Amaks SKŁAD OPAŁU

Skład opału AMAKS oferuje węgiel z polskich kopalni: ekogroszek, orzech, kostka.

Ceny od 1850 zł/t.

Tel. 77 418 40 64

TRANS-HOL ASSISTANCE

Pomoc drogowa, transport maszyn

605 041 902
601 486 314

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

SPONSORZY: MOUNTLIGHT, STUDIO FOTOGRAFICZNE MICHAŁ WICHER, DRAKAart, POWIAT KRAPKOWICKI, Urząd Miejski w Gogolinie, Urząd Miejski w Zdziechowicach, Gmina Strzelce

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
- Tel. 795570792, 774428338

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

- OLEŚNO
tel. 663 324 555
- KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090
- STRZELCE OPOLSKIE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Zużela
ul. Krapkowińska 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYS
Krzysztof Stępnik
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelce, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym



www.BigBagNaGruz.pl

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH



BUDOWA CZY REMONT? TO TYLKO Z NAMI!

tel. 600 364 707
www.bigbagnagruz.pl

INFORMACJA

o likwidacji Stowarzyszenia Lions Club Krapkowice

Niniejszym informuję o rozpoczęciu likwidacji Stowarzyszenia Lions Club Krapkowice z siedzibą w: 47-300 Krapkowice, ul. Opolska 75. Nr KRS: 0000367249, NIP: 1990101107

1. Uchwałą Nr 10/2022 Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia z dnia 24.11.2022 r. postanowiło o rozwiązaniu Stowarzyszenia z dniem 31.12.2022 r.
2. Postanowieniem z dnia 24.02.2023 r. sygnatura sprawy: OP.VIII NS-REJ.KRS/000937/23/690 Sąd Rejonowy w Opolu, VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego dokonał otwarcia likwidacji Stowarzyszenia Lions Club Krapkowice. (Wpis w Dziale 6 Rubryka 1 – Likwidacja).
3. Jako likwidator został powołany: Joachim Czernek
4. Dane do kontaktu z likwidatorem:
Adres: Joachim Czernek, ul. Pona 9, 47-344 Walce
Email: joachimczernek@poczta.onet.pl, tel. 694 440 323
5. Ustalę termin zgłaszania roszczeń do 20.05.2023 r.

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK



SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl



IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY



PL 341



OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

FELIETON

Przymruż okiem

Klamoty

Materialna strona życia zdecydowanie przeważa w naszym ziemskim jestestwie. Całe życie gromadzimy przeróżne rzeczy. Od drobiazgów, dziwnych pamiątek z podróży, przeróżnych sprzętów, bardziej lub mniej potrzebnych, po rzeczy większe i cenniejsze, jak meble, samochody czy wreszcie mieszkania i domy. Co gorsza, gros z nas przywiązuje się do tych martwych przedmiotów i ma do nich emocjonalny stosunek. Z biegiem czasu gromadzi się ich coraz więcej, a kiedy kończą swój żywot lub, co gorsza, stają się zbędne, niepotrzebne lub np. nie pasują do naszego nowego modelu życia czy mieszkania, nie bardzo wiemy, co z nimi zrobić. Wyrzucić? Szkoda, więc pakujemy to coś w worki, kartony i wynosimy gdzieś na strych, do piwnicy, garażu czy komórki. A nuż się przyda. No bo przecież czy to stare zdjęcie, narzędzie, jakaś figurka czy mebel - generuje tyle wspomnień. Dążyliśmy usilnie do ich posiadania, często za sprawą sporych wyrzeczeń. Te bibeloty stały się częścią naszego życia. Szczęśliwi ci, którym łatwo przychodzi rozstanie się ze starymi klamotami. Bez sentymentów potrafią oddać coś innym (jeśli ktoś chce cokolwiek) lub po prostu wyrzucić.

W USA modna jest instytucja tzw. garage sale, czyli garażowej wyprzedaży wszystkiego co zbędne, od słomkowego kapelusza i wieszaka na ubranie, po fotel, telewizor czy rower. Pewien problem zaczyna się wtedy, gdy ktoś od nas odchodzi na zawsze. I on pozostawił po sobie masę materialnego dziedzictwa, które dla niego miało szczególne znaczenie, a i dla nas samych często też, bowiem np. wychowywaliśmy się w domu rodziców, wśród rzeczy przez nich nagromadzonych, książek, zastawy stołowej, sztuczków, instrumentów, mebli, figurek etc. To wszystko tworzyło kiedyś pewien specyficzny anturaż, którym za młodu nasiąknęliśmy. Ale jak wszyscy, tak i rodzina stopniowo odchodzi. Stajemy wtedy przed dylematem. Co zrobić z tą całą materialną spuścizną, często odziedziczoną naturalną koleją rzeczy? Czy po prostu wszystko jak leci wyrzucić, czy może coś zachować na tzw. pamiątkę, mającą znaczenie tylko dla nas i to na krótko? Czy w ogóle otaczanie się pamiątkami z przeszłości jest celowe i służy naszemu zdrowiu psychicznemu? No bo po co wracać do historii? Po co w pewnym sensie rozdrapywać rany albo przypominać sobie, jak to fajnie było kiedyś, kiedy byliśmy młodszy i może szczęśliwszy? Nie mam prostej recepty.

Należę do tej grupy ludzi, która z trudem rozstaje się z rzeczami, które miały kiedyś tam szczególne znaczenie dla mnie i dla moich bliskich. I muszę wybierać, co niekiedy przychodzi z wielkim trudem. Życie jednak niesie codziennie ze sobą tak wiele wrażeń i bodźców, że w miarę szybko się zapomina o starych, niepotrzebnych już klamotach. Ileż radości sprawia za to „odkrywanie” ich po latach w jakimś zapomnianym składziku. Ileż wspomnień uruchamiają. A jednak dylematy pozostają. I łapię się też (a myślę, że nie tylko ja), że człek już tak jest skonstruowany, że jakiś imperatyw kategoryczny każe mu gromadzić i gromadzić. Jak chomik czy wiewiórka zapasy na zimę. Znałem takich, którzy wręcz uwielbiali zagładanie do sklepów z różnościami i wręcz musieli sobie coś kupić, co potem zalegało w domowych zakamarkach. Choćby najdrobniejszą i najbardziej abstrakcyjną rzecz na świecie.

Porządkując rzeczy pozostawione przez moich bliskich zmarłych, odnalazłem ich dość sporo. Po co więc to czynimy? Po co dążymy do posiadania czegoś materialnego więcej i więcej? Przecież nic nie trwa wiecznie i zostawimy po sobie masę niepotrzebnych nikomu szpargałów. I czy są nam naprawdę potrzebne i niezbędne? Może posiadanie daje nam szczególną życiową satysfakcję? Na Śląsku krąży mit tzw. człowieka robotnego, szczególnie w odniesieniu do mężczyzn. Ten jest co wart, który pracuje zawodowo, oporządza dom, gospodarstwo, a jeszcze nocami majsterkuje, wszystko potrafi, zbudował dom sobie i bliskim i nagromadził masę rzeczy. „Ten to się w życiu narobił – robotny był”. I to właśnie w pewnym sensie kult materializmu, bo gromadzić w życiu możemy niekoniecznie sprzęty i martwe rzeczy. To nie miara wartości człowieka.

Możemy gromadzić też myśli, wiedzę, spostrzeżenia i wrażenia. Coś, co da nam duchową satysfakcję z tego ziemskiego życia. Bo rzecz, jakkolwiek cenna by nie była, jest tylko rzeczą. Może dać zadowolenie i radość, ale najczęściej krótkotrwałą. A pewnych obrazów i spostrzeżeń zapisanych w naszych myślach - nie zabierze nam i nie wyrzuci nikt. Fakt, że czasem bywają one gorzkie, ale takie właśnie jest prawdziwe życie. A dla jego osłody i pewnego komfortu można sobie oczywiście po szaleńczej pogoni za mamoną i fizycznym przeżyciem na coś tam pozwolić, ale chyba bez przesady – bo raczej nie warto. Na drugą stronę tęczy nic wszak nie zabierzemy.

Wawrzyniec Jasiński

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Z dziejów otmęckiego sportu

Kibice z Otmętu na przestrzeni lat mogli pasjonować się rozgrywkami w wielu dyscyplinach. Na najwyższym poziomie rywalizowały piłkarki ręczne, uwagę przyciągała jednak również piłka nożna, tenis stołowy, szachy, siatkówka, a nawet boks. Spójrzmy wstecz i zobaczmy, czym w marcu 1973 roku emocjonowali się sympatycy Otmętu Krapkowice, w marcu 1963 roku - FKS-u Otmęt, a w marcu 1953 roku - Włókniarza Otmęt.

50 lat temu

W marcu 1973 roku piłkarki Otmętu Krapkowice wznowiły zmagania o mistrzostwo I ligi. Cztery spotkania drugiej rundy mistrzostw odbyły się w otmęckiej hali, na której gościły zespoły AKS-u Chorzów oraz Pogoni Szczecin. W pierwszym meczu nasze piłkarki zostały pokonane przez AKS Chorzów 13:11. Również spotkanie rewanżowe zaczęło się nie najlepiej, gdyż zawodniczki gości prowadziły już 10:7. Dzięki dobrej końcówce Otmęt Krapkowice wygrał jednak 16:12. Z Pogonią Szczecin nasze zawodniczki odniosły dwa łatwe zwycięstwa – 17:12 i 19:12.

Druga połowa miesiąca została rozpoczęta dwumeczem z AZS-em Wrocław. W obu spotkaniach górą były piłkarki z Dolnego Śląska, za każdym razem osiągając znaczną przewagę po przerwie. Pierwszy mecz zakończył się wynikiem 24:16, a drugi 27:14.

Marzec skończył się dwoma zaciętymi spotkaniami w otmęckiej hali, w których przeciwnikiem była Skra Warszawa. Dzięki silnym nerwom w końcówkach nasze zawodniczki jednak dwukrotnie pokonały swoje rywalki w stosunku 17:15 i 14:12.

W przekroju ośmiu spotkań zdecydowanie najlepiej punktowała Barbara Jeż, która zdobyła aż 45 ze 119 bramek dla Otmętu Krapkowice. 23 trafienia dołożyła Wanda Chilicka, 13 – Danuta Florczyk, 11 – Cecylia Siemion, 8 – Cecylia Paterok, 6 – Krystyna Malkusz, 5 – Małgorzata Wieczorek, po 3 – Sonia Duda i Anna Lisicka, a po jednej – Genowefa Kałuża oraz Danuta Pałubska.

Piłkarki ręczne odniosły również trzy zdecydowane zwycięstwa w rozgrywkach o puchar Opolskiego Związku Piłki Ręcznej. Start Opole został pokonany 15:13, a Ruch Zdzeszowice 42:13. Na koniec Start Opole został ponownie odprowadzony z wynikiem 24:17. Nasze piłkarki zakończyły cały turniej bez porażki i mogły się cieszyć ze zdobycia pucharu za rok 1973.

W tych rozgrywkach również najlepiej punktowała

Barbara Jeż, zdobywając w marcowych meczach 14 bramek. 11 trafień dołożyła Danuta Florczyk, po 9 – Wanda Chilicka i Krystyna Malkusz, 8 – Alicja Sosna, 7 – Anna Lisicka, 5 – Teresa Stala, 4 – Małgorzata Wieczorek, po 3 – Sonia Duda, Cecylia Paterok, Cecylia Siemion oraz Genowefa Kałuża, a 2 – Danuta Pałubska.

Na ogólnopolskim poziomie została dostrzeżona przede wszystkim doskonała forma Wandy Chilickiej. Trener reprezentacji narodowej

Następnie w pierwszym meczu o punkty zdecydowanie pokonali Gwardię Opole. W spotkaniu Ligi Okręgowej wygrali 3:0, a wszystkie bramki padły po przerwie. Dwie z nich strzelił Włodzimierz Knysz, a jedną – Piotr Szewczyk.

Rezerwy Otmętu w pierwszym meczu rundy rewanżowej w klasie „A” zremisowały z LZS-em Kalinowice 0:0.

Juniorzy Otmętu rozegrali trzy mecze towarzyskie oraz

krownikiem Baborów 5,5:25. W tym spotkaniu swoje partie wygrali Mieczysław Augustyn, Horst Zimmerman, Helmut Olbrych, Andrzej Olszewski i Irena Stroka, a zremisował Henryk Mnich. Po tym sukcesie nastąpiła kolejna porażka, 2:6 z Polmo Nysa – tutaj sukcesy odnieśli Mieczysław Augustyn i Edward Machalica. Ostatnie spotkanie znowu okazało się zwycięskie. Wynik 4,5:3,5 z Zakładowym Domem Kultury Kietrz zostało odniesione dzięki wygranej partiom Horsta Zimmerma-

Kolejarzem Opole 17:31 oraz wygrywając z Polską Cerekwią 20:15. Pierwsze miejsce udało się utrzymać mimo pojedynczego potknięcia dzięki wcześniejszym zwycięstwom z MKS-em Opole (29:14) oraz Unią Blachownia (19:17). W składzie drużyny występowali: H. Donat, L. Nosila, J. Michalik, W. Adamek, B. Holinej, G. Czaja, P. Olbrich, L. Widuliński, H. Witek, L. Maciejewski, J. Ościłowski, W. Sala, W. Martynowski oraz Z. Szeląg.

Siatkarze Silesii Otmęt pokonali w ostatnim spotkaniu pierwszej rundy klasy „A” Unię Blachownia 3:0 (15:8, 15:7, 15:11). Drużyna grała w składzie: Z. Sawka, M. Szutkowski, E. Wysowski, H. Mnich, K. Prokop i J. Gajewski.

Otmęccy pingpongiści trzykrotnie zagraли z zespołami z północy województwa. Najpierw przegrali 1:5 z Polonią Wołczyn, a jedyny punkt zdobył Roter. Następnie pokonali 5:0 Ruch Byczyna, dzięki dwóm punktom Roter, dwóm punktom Zwierzchowskiego oraz punktowi Spalka. Na koniec wygrali 5:1 z Kłuczborkiem, a punkty rozłożyły się tak samo jak w poprzednim spotkaniu.

Piłkarze FKS-u Otmęt szykowali się do rundy wiosennej rozgrywek w lidze okręgowej oraz klasie B. Od 5 do 18 marca przebywali na obozie kondycyjnym w Szklarskiej Porębie. W tym czasie rozegrali sześć sparingów, zakończonych dwoma zwycięstwami i czterema porażkami. Dwukrotnie zmierzyli się z Górnikiem Piaski (0:3 i 2:1), a po jednym razie zagraли z Hutnikiem Trzebinia (2:4), KS-em Szrenica (4:0), Bałtykiem Gdynia (0:4) oraz Chojnikiem Sobieszów (1:2). Za wyróżniających się zawodników w zespole Otmętu uznani zostali Żak, Górski, Kowolik, Gebauer, Pelka oraz Rygol.

70 lat temu

Piłkarze Włókniarza Otmęt zakończyli przygotowania do rundy wiosennej meczem towarzyskim z Włókniarzem Brzeg. Zespół wystąpił w składzie Kozian – Wieja, Rozkosz – Pietruszka, Szpałek, Nowak

– Krzyża, Badura, Duda, Ber, Gut. W meczu wyróżnił się nowy obrońca Otmętu Rozkosz, a nasi zawodnicy pokonali rywali 7:2. Trzy bramki strzelił Duda, a po dwie Badura i Gut. Wcześniej zmierzyli się rezerwy obu drużyn. Otmęt II wygrał z Brzegiem II 3:0 po dwóch golach Żurka i голу Króla.

15 marca w pierwszym meczu rundy rewanżowej Włókniarz zagrał z Kolejarzem Opole. W wyjściowym składzie Krzyż zastąpił Kubiczek, zaś Krzyża wszedł na boisko w przerwie za Bera. Wynik w 5. minucie spotkania otworzył Duda, a tuż po przerwie Kubiczek podwyższył wynik na 2:0. Po ręce Szpałka we własnym polu karnym sędzia podyktował rzut karny, wykorzystany następnie przez zawodnika gości. Kilka minut później Duda po dośrodkowaniu Guta jednak ponownie podwyższył wynik, strzelając głową na 3:1. W 84. minucie Kolejarz strzelił jeszcze bramkę kontaktową, na więcej nie było go jednak stać. Mecz skończył się wynikiem 3:2.

W Domu Kultury w Otmęcie odbył się towarzyski mecz pomiędzy drużynami tenisa stołowego Włókniarza Otmęt i Unii Krapkowice. Gospodarze zwyciężyli 6:4, głównie dzięki trzem punktom Spalka.

W Strzelcach Opolskich odbyły się indywidualne mistrzostwa powiatu strzeleckiego w boksie. Do zawodów przystąpiło dziesięciu zawodników z Otmętu. W pierwszym dniu zawodów w wadze muszej Parucha zwyciężył Czuczora z LZS-u Leśnica, a w koguciej Roczek Morawickiego ze Stali Strzelce Opolskie. Pozostali z naszych pięściarzy jednak w komplecie przegrali swoje walki i zespół z Otmętu nie przystąpił do drugiego dnia zmagania. Aż trzy z tych porażek nastąpiły z bokserami Budowlanych Gogolin. W pojedynkach Gogolin-Otmęt Bimer pokonał Kandziórę w wadze piórkowej, Długosz – Kuboszka (również w wadze piórkowej), a Harmanza – Kojana (w wadze lekkiej).

Łukasz Malkusz



Scena z meczu Otmętu Krapkowice z AKS-em Chorzów albo Pogonią Szczecin. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 5/1973.

Zygmunt Jakubik powołał ją w skład 24-osobowej kadry.

Trzy mecze rozegrał również zespół piłki ręcznej junierek. Górnik Januszkowice został odprowadzony z wynikiem 10:9, a Budowlani Strzelce Opolskie 20:9. Po wyrównanym spotkaniu piłkarki przegrały jednak z reprezentacją okręgu 11:13. Najwięcej bramek dla junierek Otmętu zdobyła Sonia Duda (13) przed Danutą Florczyk (10) i Alicją Sosną (9). Z dwoma bramkami na koncie zmagania skończyły Ewa Sonsala, Barbara Wolf, Genowefa Kałuża i Marta Kopiec, a z jedną – Danuta Pałubska.

Piłkarze Otmętu Krapkowice w ramach przygotowań do rundy wiosennej wygrali w meczu towarzyskim z reprezentacją okręgu juniorów 2:0 (1:0). Obie bramki zdobył Józef Majcherczyk.

jedno spotkanie ligowe. W ramach przygotowań do rundy wiosennej u siebie wygrali z Polonią Głubczyce 3:1 oraz przegrali z Unią Krapkowice 1:5. Następnie w Głubczycach przegrali z Polonią 1:3. W każdym z tych meczów po голу strzelił Jerzy Najnert, a w pierwszym spotkaniu po trafieniu dołożyli Leszek Witt i Czesław Zagórski.

Na inaugurację rundy rewanżowej II Ligi Juniorów Otmęt Krapkowice zremisował z Tempem Opole 2:2. Bramki dla naszego zespołu strzelili Joachim Maciejek i Marian Halabarda.

Otmęccy szachiści ze zmiennym szczęściem rywalizowali w rozgrywkach o mistrzostwo klasy „A”. Najpierw pokonali MDK Paczków 5:3 i Motor Byczyna 7,5:0,5. Następnie przegrali z Hetmanem Blachownia 2,5:5,5. W kolejnym meczu wygrali z Cu-

na, Henryka Mnicha, Jana Pyryta i Tadeusza Ralisa oraz remisowi Mieczysława Augustyna.

60 lat temu

Kobieta i męska drużyna Silesii Otmęt rywalizowały w rozgrywkach piłki ręcznej w hali w klasie „B”. Kobiety odniosły w marcu czwarte zwycięstwo z rzędu, pokonując po zaciętym meczu Odrę Opole 10:9. W poprzednich spotkaniach zdecydowanie rozprawiły się z Orlikiem Brzeg (9:5), Stalą Zawadzkie (10:2) oraz LZS-em Dąbrowka (8:5). Zespół występował w składzie: I. Szolc, Z. Lenart, W. Bartkowska, I. Kowalczyk, S. Tyńdziuk, J. Jaśkaczek, H. Smolak, W. Zatorska, D. Toporek, M. Sienniska, Z. Pytka oraz K. Piechota.

Mężczyźni z kolei zdecydowanie wygrali rywalizację w swojej lidze, w marcu pokonując Gwardię-Orzeł Opole 25:17, przegrywając z

Z Piotrem Woźniakiem, liderem Nowej Lewicy na Opolszczyźnie, rozmawia Joanna Bassek.

Dostrzegamy problemy ludzi

- Lewica w ostatnim czasie zaczęła mocno akcentować projekty społeczne, takie jak renta wdowia. Na czym one polegają i z czego to wynika?

- Tak, to prawda. Cieszę się z tego podwójnie, bowiem do Lewicy przystępowałem jako młody człowiek z powodów sprawiedliwości społecznej. Dzisiaj nadszedł czas, kiedy Polskę stać na wiele udogodnień, które za naszą zachodnią granicą są standardem. Wypracowaliśmy sobie to przez lata wyrzeczeń i nadganiań rozwoju gospodarczego. I mówię to z całą odpowiedzialnością jako wykładowca nauk ekonomicznych, ale i prowadzący własną działalność gospodarczą. Oczywiście, że nie jest łatwo, rząd co rusz wprowadza niepewności z zakresu podatków i opłat, prowadzi nieprzejrzystą politykę fiskalną i monetarną, za co w efekcie wszyscy niepotrzebnie płacimy. Ponieważ jednak, również dzięki otwartości granic gospodarczych w ramach Unii Europejskiej, jako

społeczeństwo ciągle się rozwijamy, a co za tym idzie, w systemie ubezpieczeń społecznych jest coraz więcej pieniędzy, przychodzi czas, aby skorzystać z rozwiązań pozwalających na godne życie, szczególnie pod jego koniec, kiedy często zostajemy sami. I o tym właśnie jest projekt renty wdowiej, bo chodzi o zachowanie swojego świadczenia emerytalnego i pobieranie ponadto połowy świadczenia po zmarłym małżonku. Obecny system jest niesprawiedliwy, bo każde wybierać między swoją emeryturą albo zmarłego w wysokości 85%. Odpada więc jedno źródło dochodu, a rachunki przecież zostają. To jest często źródłem biedy emerytów i należy z tym skończyć. Nasza propozycja to kopia działających rozwiązań np. z Niemiec czy Portugalii. Dlatego zbieramy podpisy poparcia wśród ludzi.

- Zbieracie podpisy pod projektem, czemu go nie składacie w Sejmie?



Lewica nie zamyka oczu na zachodzące w społeczeństwie zmiany – mówi Piotr Woźniak.

- Otóż dlatego, że jeżeli jest to projekt obywatelski poparty przez co najmniej sto tysięcy ludzi, to on nie przepadnie, gdyby dzisiejsza władza chciała

go schować do tzw. sejmowej zamrażalki. To gotowy projekt na następną kadencję, bez straty czasu i do natychmiastowego uchwalenia. I żeby była jasność – on nie wymaga dodatkowych pieniędzy, bo przecież te emerytury i tak były wypłacane, po prostu będą kontynuowane do końca życia małżonka. Dodatkowy koszt dla budżetu to w tym wypadku, nieco upraszczając, zapis księgowy. Do realizacji.

- No dobrze, to jeden projekt, ale wspominał Pan, że cieszy się podwójnie z przesunięcia priorytetów Lewicy na sprawy społeczne. Co to oznacza?

- Podwójnie, bo to właśnie ja już w 2015 r. zgłaszałem ten postulat, podczas gdy prioryte-

ty medialne były wówczas inne, cieszę się zatem, że poszliśmy we właściwą stronę. Mam dziś oczywiście też nowatorskie pomysły, które, jeśli Państwo mnie zechcą w parlamencie, będę próbował wprowadzać w życie. Jest to na przykład otwarcie możliwości pracy dla osób niepełnosprawnych bez utraty zasiłku. Brzmi kontrowersyjnie, ale tylko na pierwszy rzut oka. Dzisiaj przepisy pozornie pomagają niepełnosprawnym, ale w rzeczywistości wykluczają je z rynku pracy. Musimy zrozumieć, że niepełnosprawni mają trudniej nie tylko w codziennym funkcjonowaniu, ale też przy znalezieniu i utrzymaniu się w pracy, o realnie niższych wynagrodzeniach nie wspominając... Należy zatem zapewnić bezpieczny bufor czasowy dla tych, którzy chcą spróbować, a także finansowy dla tych, którzy mogą pracować tylko częściowo. To się nam wszystkim bardziej opłaca niż obecna gra pozorów.

- Czyli wybiera się Pan do parlamentu nie tylko z programem partii, ale też z własnymi pomysłami?

- Owszem. Jako wykładowca i przedsiębiorca nauczony jestem poszukiwania efektywnych rozwiązań codziennych problemów. Kolejną sprawą do

załatwienia jest dostęp do lekarzy specjalistów, dzisiaj mocno utrudniony. Nie wszystko da się rozwiązać od razu, ale trzeba mieć wizję, plan i zacząć je realizować, bo utoniemy w bylejakości, a tego przecież nie chcemy. Oddajemy mnóstwo pieniędzy państwu i należy nam się opieka medyczna na poziomie.

- A co ze sprawami światopoglądowymi, zostały czasowo wyciszone czy zepchnięte na bok?

- To jest ważny element dla Lewicy, bo wywodzi się z naszych przekonań społecznych, takich jak sprawiedliwość, równość, wolność czy solidarność społeczna. Z tych wartości wyrastają postulaty, które jak historia pokazuje, z kontrowersyjnych stają się normami. No bo kto walczył o prawa wyborcze kobiet czy 40-godzinny tydzień pracy? Lewica nie zamyka oczu na zachodzące w społeczeństwie zmiany, nie działa wbrew ludziom, chce realizować to, co jest korzystne społecznie. Rzeczywistość niesie wiele wyzwań, które analizujemy i w przeciwnieństwie do radykałów pamiętamy, iż bieżące rozwiązania muszą być zgodne z naszymi wartościami nadrzędnymi.

- Dziękuję za rozmowę.

Dokończenie ze str. 1.

Wyciek do Odry

Wojewoda opolski polecił służbom wzmożoną obserwację wód Odry w Krapkowicach i poniżej Krapkowic celem stwierdzenia zasięgu rozprzestrzeniania wycieku oraz jego ewentualnych skutków.

- Będący na miejscu strażacy sprawdzili, czy substancja jest szkodliwa i okazało się, że ma neutralne pH i nie zagraża środowisku – mówi dowódca

Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w komendzie powiatowej straży pożarnej bryg. Lucjan Lubaszka.

Pobrano także próbki wody do badań fizyko-chemicznych w laboratorium.

Na chwilę obecną Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego nie odnotowało przypadków śnięcia ryb.

(dodi), fot. Mario

sklep
Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278



PRÉKRAČUJEME HRANICE
PRÉKRAČÁMEY GRANICE
2014—2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice

Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie wraz z Jabłonkowskim Centrum Kultury i Informacji realizuje projekt „Ocalić od zapomnienia - od małego ziarenka do wielkiego dzieła sztuki”.

Projekt ma na celu ocalenie od zapomnienia i popularyzację zanikających tradycji ludowych po obydwu stronach polsko-czeskiej granicy. Dodatkowo celem popularyzacji tych tradycji planuje się wydanie publikacji książkowej na temat przygotowania koron żniwnych.



Partnerzy projektu Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie
Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji



Zatrudni na stanowisko:

TOKARZ
TOKARZ - FREZER

e-mail: kontakt@mkritechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

Lakierowanie:
 - usługi
 - blacharsko-lakiernicze:
 - auta osobowe i busy
 - zmiana koloru
 - zaprawki lakiernicze
 - lakierowanie felg

Detailing:
 - polerowanie lakieru
 - zabezpieczenie woskami/
 - powłokami ceramicznymi
 - kompleksowe czyszczenie
 - wnętrza
 - czyszczenie i impregnacja skóry
 - regeneracja reflektorów

Lakierowanie: 516 706 279
Detailing: 661 026 951

JAKO
 tel. 602 753 262
 e-mail: kryzysan.gofec@jakosport.pl
 www.jakosport.pl

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

- wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
- wybierz opcję OGŁOSZENIA**
z list wyboru/formularza
- dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska, kwiecień od 1149zł/os., maj 8 dni
od 1149 zł/os., czerwiec 8 dni od 1399 zł/os.

Stegna, maj 8 dni od 1049 zł/os.,
czerwiec 8 dni od 1199 zł/os

www.wczasy-senior.pl, 534 244 044

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772



Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

ODRZAŃSKIE TARASY

• **Komfortowe Apartamenty** z widokiem na Odrę Mieszkania od 34 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. Wkrótce zakończenie budowy! Więcej informacji na www.odrzanskieta-rasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **MODERN HOMES** dwukondygnacyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 81 m² do 88 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2023r. Więcej informacji <https://www.modernhomes.investdom.pl>, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **Na „OSIEDLU DĘBOWYM”** w Gogolinie, 20 domów w zabudowie szeregowej, z ogródkiem i garażem! Domy o powierzchni 136 m² z działką od 3 do 6 arów-nowe mieszkania

w budynku wielorodzinnym, o powierzchni od 40 m² do 45 m², dwupokojowe z balkonem/tarasem, piwnicą i miejscem postojowym. BUDOWY ROZPOCZĘTE!

DO WYNAJĘCIA:

• **Krapkowice, 25 m²**, kawalerka, III piętro, umeblowane ze sprzętem AGD-odstępne 1.100 zł + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13773)

SPRZEDAŻ:

• **Wróblin (Głogówek)** - 57m², 3pkł, parter, pomieszczenia gospodarcze, 159 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14902)

• **Krapkowice - Otmęt** - 2pkł, 44 m², I piętro, balkon, piwnica, 255 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14754)

• **Krapkowice, 54 m²**, 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 265 000 zł, więcej

na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• **Krapkowice, 60 m²**, 3pkł, II piętro, balkon, strych, 279 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14919)

• **Krapkowice, 59 m²**, 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica, 279 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14070)

• **Krapkowice, 57m²**, 3pkł, IV piętro, balkon, miejsce postojowe pod blokiem, 289 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14826)

DOMY

• **Żywocice, jednorodzinny**, 144m², działka 6 a, 320 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14720)

• **Zdzieszowice, jednorodzinny**, 148m², działka 11 a, 479 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14421)

• **Krapkowice, dwa domy** w zabudowie bliźniaczej, 230m², działka 25 a, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (6520)

• **Krapkowice, wielorodzinny**, 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Krapkowice - Otmęt**, dom wolno stojący, 138 m², działka 6,83 a, stan b.dobry 629 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice, jednorodzinny**, 184m², działka 15 a, piwnica, basen, sauna, domek dla gości, 870 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (8826)

• **Żyrowa, granica** parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Walce, budowlana**, 10 a, media w granicy, 119 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14624)

• **Chorula, budowlana**, 27,52 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (14346)

• **Stebłów, budowlana**, 10,75 a, media w granicy, 193 500 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14909)

• **Krapkowice, budowlana**, 9,31 a, media w granicy, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14679)

• **Gogolin, budowlana**, 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)



Zatrudni na stanowisko:

ŚLUSARZ - MECHANIK

e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

Tomimarkt

Oferta ważna 18/04-24/04

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

MIĘSO GULASZOWE INDYSCZE



OFERTA WAŻNA:
21.04-22.04
16⁹⁹
kg

KAWIKS
SMALEC Z BLACHY



HIT CENOWY!
3⁰⁰
100g

TURCJA
ARBIZ Iuz



OFERTA WAŻNA:
21.04-27.04
4⁹⁹
kg

WAWEL
BATON 38-48g
wybrane rodzaje



1⁷⁹
szt.

KRUSZWICA
MARGARYNA SMAKOWITA
450g
wybrane rodzaje



3⁹⁹
szt.

SMAKMAK
PIEROGI 400g
wybrane rodzaje



6⁴⁹
szt.



JBB BAŁDYGA
KASZANKA GRYCZANA

1⁵⁰
100g

POLSKA/BELGIA
POR



OFERTA WAŻNA:
14.04-20.04
2⁹⁹
szt.

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy Klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:
WISA Electron

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin
tel. 601 424 051
Kosorowice
ul. Borowa 18

Świadectwa Charakterystyki
Energetycznej Budynków,
mieszkań i lokali na terenie
województwa
OPOLSKIEGO.
Kontakt: 501457496,
certyfikaty.domow@gmail.com

MEDIA SERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych
i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych
i naziemnych.
Małnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Cała Polska niech poczyta sobie

Jeszcze kilka lat temu bardzo popularna była reklama programu społecznego „Cała Polska czyta dzieciom”. Akcja polegała na nakłanianiu i rozpowszechnianiu czytania dzieciom bajek. To miało na celu zwiększenie wyobraźni dziecka i zachęcenie do sięgania po książki. Szlachetne i godne pochwały działanie.

Pytanie tylko, czy zamierzone cele udało się osiągnąć? No i tu zaczyna się problem. W Wiśle (vel Odrze) upłynęło trochę wody, rodzice ze spotu reklamowego się zestarzelili, a dzieci dorosły. I...? No i nici z tego. Jak to w Polsce bywa. Plany były ambitne, a efekty marne. Okazuje się, że z roku na rok Polacy czytają coraz mniej. Właściwie trudno dokopać się do najświeższych danych statystycznych w tym aspekcie. Udało mi się pozyskać jedynie informacje, iż w 2021 roku tylko 38% Polaków przeczytało przynajmniej jedną książkę (dane przekazane przez Bibliotekę Narodową). W pandemii czytaliśmy więcej, ale już po koronawirusowym zamieszaniu wszystko wróciło do normy, czyli do szacunków z 2019 roku. Co więcej, z raportu wynika, iż w Polsce najczęściej czytają najlepiej wykształcone kobiety. Ciekawe jest również to, że posiadanie dzieci wpływa na zwyczaj czytelnictwa Polaków. Osoby mające potomstwo częściej czytają. To trochę nie współgra mi z moim „chłopskim rozumem”, bo przecież rodzice mają mniej czasu na czytanie. Intuicja – jak widać – zawodzi.

Polacy coraz chętniej zamiast po książkę sięgają po seriale. To też wynika jasno z raportu opracowanego przez Bibliotekę Narodową. Trudno się dziwić. Też lubię po pracy „rozwalić się” na kanapie, złapać za pilota i szukać czegoś ciekawego na Netflixie. Zainteresowanie tego rodzaju serwisami z bazą filmów rośnie z roku na rok. To z kolei skutecznie „nokautuje” książki, które przecież wymagają większej koncentracji i większego wysiłku intelektualnego. Nawet jeżeli czytamy nieambitne pozycje literackie.

Mimo że coraz chętniej sięgam po pilota, staram się nie ulegać całkowicie netfliksowej pokusie. Sięgam po książki i gazety. Zachęcam wszystkich wygodniaków do tego, żeby swój światopogląd kształtować przede wszystkim za pośrednictwem czasopism i to tych dobrych. Strasznie irytuje mnie telewizyjne, pseudodziennikarskie spłykanie wielu tematów. Wiadomo, że materiały przygotowywane do telewizyjnych serwisów informacyjnych często muszą być krótkie i zwięzłe. Niestety powoduje to, że wiele istotnych wątków jest pomijanych, a to już silnie trąci manipulacją medialną. Tak nie powinno być. Z tego też powodu lubię sięgać do czasopism, gdzie dana kwestia rozpisywana jest nawet na kilka stron. Przy okazji człowiek rozwija też inne umiejętności. Przede wszystkim lepiej poznaje język polski, a niestety w kwestii znajomości ojczystego języka wśród Polaków też jest coraz gorzej. Ale o tym pisałem już wiele razy, więc nie będę się powtarzał.

Tak czy siak, popularnością dziś cieszą się przede wszystkim seriale, filmy i portale społecznościowe. Trudno się dziwić, skoro nasze społeczeństwo jest społeczeństwem obrazkowym. Współcześnie dominują w sferze wirtualnej treści wizualne. Filmy i zdjęcia, memy i emotikony są wszechobecne. Coraz częściej wypierane są treści werbalne, przez co też mniej czytamy. Problem zauważył także polski literaturoznawca Michał Rusinek. W jednym z wywiadów mówił o ciekawym fenomenie społeczeństwa obrazkowego. Otóż chodziło o współczesne recenzje książek. Kiedyś był to tekst, który odnosił się do fabuły dzieła i jej oceny. Dziś jest inaczej. Obecnie recenzja książki polega najczęściej na wykonaniu zdjęcia okładki, najlepiej na jakimś atrakcyjnym tle (kwiatki, inne książki, kawa). Później taką fotografię publikuje się na portalu społecznościowym (np. Instagramie) i wyłącza „lajkuje” albo jak kto woli - „daje się serduszka”. Typowe dla naszego społeczeństwa, lecz nietypowe dla tego, czym recenzja książki powinna być.

Coś złego dzieje się z czytelnictwem w Polsce i na świecie. Za mało chyba w nas chęci, żeby po książkę sięgać. A może jesteśmy za bardzo przemęczeni i przebadzowani, żeby czytać? Nie wiem.



OPOLE

Kurier Opolski Codziennie 18:30

MAGAZYNIER

OPOLE

Raben

- Masz DRIVE do załadunków i rozładunków towarów?
- Posiadasz uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT?
- Potrafisz pracować ze skanerem?
- Jesteś gotowy do pracy 3-zmianowej i nocnej?

Złapiesz kontakt z fajnymi ludźmi, będziesz pracować we wspaniałej atmosferze. U nas nie ma miejsca na nudę!

Zarobki w widełkach od 4400 do 5000 PLN – wynagrodzenie podstawowe uzależnione od Twoich umiejętności i posiadanych uprawnień oraz miesięczna premia wydajnościowa do 600 PLN.

Więcej informacji:

katarzyna.mihulka@raben-group.com
tel. 727 684 449



PEOPLE
WITH DRIVE

Piłka nożna - klasa B

Wygrali z Interem

W najciekawszym pojedynku grupy 7 „serie B” ekipa z Obrowca pokonała na wyjeździe 3-1 mechnicki Inter. Końcowy wynik ustalony został już do przerwy. Dla LKS-u była to już dziesiąta wygrana w obecnych rozgrywkach.



Na listę strzelców zespołu z Obrowca wpisał się m.in. Maciej Chromiński.

Początek konfrontacji z Interem nie był pomyślny dla obrowczan. Po 13 minutach było bowiem 1-0 dla gospodarzy dzięki bramce Denisa Koleczki. Stracony gol mocno podrażnił podopiecznych trenera Pawła Szulca, którzy w ciągu dwóch kwadransów odrobili straty z nawiązką, zdobywając trzy gole. W 32. minucie na lewej flance rywalom „urwał się” Damian Mikołajczyk,

a jego dośrodkowanie uderzeniem głową na bramkę zamienił Mateusz Moszek. Zanim gospodarze otrząsnęli się po pierwszym ciociu, otrzymali drugi. Zadał go 180 sekund później kapitałnym strzałem z woleja Wiktor Gebauer przy asyście, a jakże, Mikołajczyka. Mistrz ostatniego podania w końcu sam postarał się o trafienie, wieniąc wrzutkę z rzutu wolnego celną główką. Minutę później

arbitr zaprosił obydwie zespoły na przerwę. Po zmianie stron kilkakrotnie zakotłowało się w szesnastce mechniczanie, ale znany z występów m.in. w LZS-ie Walce Łukasz Sobawa nie dał już sobie więcej zrobić krzywdy w tym meczu. Obrowiec zasłużył na komplet punktów, „wdrapując się”, zapewne na chwilę, na najniższy stopień podium ligowej tabeli. Na chwilę, bo o trzy

punkty najprawdopodobniej wzbogacił się mający dwa punkty straty LZS Żywocice, którego starcie z „dwójką” Prószkowa nie doszło do skutku z winy gości.

Po czterech zwycięstwach z rzędu (wcześniej 4-1 z Wikingiem, 22-0 z Dąbrówką Górną oraz 5-3 z Żywocicami) LKS Obrowiec spróbuje podtrzymać dobrą passę domowym spotkaniem z Kosmosem Dobra. Ten pojedynek odbędzie się w niedzielę 23 kwietnia o godz. 17.00.

KLASA B – GRUPA 7

18. KOLEJKA:

INTER MECHNICA – OBROWIEC 1:3

KÓRNICA NOWY DWÓR – GÓRAŻDŹE 6:1

KOSMOS DOBRA – ŁÓWKOWICE 2:3

DĄBRÓWKA GÓRNA – GROSZMAL II OPOLE 3:0 v.o.

ŻYWOCICE – POLONIA II PRÓSZKÓW PRZYSIECZ nie odbył się



W tej sytuacji Jakub Wilkus (z prawej) nie dał się ograć przeciwnikowi.

WIKING OPOLE – WALCE II KROMOŁÓW nie odbył się

CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE - pauza

TABELA

1. CHRZĄSZCZYCE	16	43	102:15
2. WALCE II KROMOŁÓW	16	40	42:12
3. OBROWIEC	16	31	56:26

4. ŻYWOCICE	16	29	48:31
5. INTER MECHNICA	17	29	46:33
6. ŁÓWKOWICE	16	29	32:24
7. WIKING OPOLE	16	22	36:36
8. KOSMOS DOBRA	16	22	27:42
9. KÓRNICA NOWY DWÓR	17	18	38:45
10. POLONIA II PRÓSZKÓW	16	15	40:56
11. DĄBRÓWKA GÓRNA	17	9	24:98
12. KS GÓRAŻDŹE	16	4	23:78
14. GROSZMAL II OPOLE	18	16	23:44

(raul)

Protokół:

Inter Mechnica - LKS Obrowiec 1-3 (1-3)

1-0 Koleczko-13., 1-1 M. Moszek-32., 1-2 Gebauer-35., 1-3 Mikołajczyk-44.

LKS Obrowiec: Derda – Mrosek, Jendrusch (87. Włochowicz), Piechota (83. Nowak), Wilkus (70. Gajda), Weinert (87. Wronka), Chromiński, Rygoł (60. Szulc), M. Moszek (80. B. Moszek), Gebauer (60. Śledź), Mikołajczyk. **Trener:** Paweł SZULC.

Piłka ręczna – I liga kobiet

Przyjezdne wzięły rewanż

Krapkowickie piłkarki ręczne nie sprostają drużynie z Jeleniej Góry. Zawodniczki trenera Macieja Haupy we własnej hali uległy 27-37 i mają na koncie komplet porażek w tej rundzie.

Jesienią krapkowiczanki sensacyjnie ograły jeleniogórzanki w ich hali, ale w rewanżu to rywalki okazały się lepsze. W sobotnich zawodach Otmęt prowadził tylko raz, po akcji z 2. minuty, gdy premierowe trafienie meczu na swoje konto zapisała Monika Kurek. Potem przyjezdne prowadziły grę, odskakując na 4-1 po trafieniu Sabiny Gałuszki. Skrzydłowa przyjezdnych okazała się później najsukuteczniejszą zawodniczką spotkania, zdobywając w sumie 10 goli. Dla gospodyń najwięcej celnych rzutów (8) między słupki bramki Karkonoszy posłała też grająca na skrzydle Aleksandra Kuźnik. Na półmetku rywalizacji przyjezdne odjechały naszym na dystans 5 trafień, a w drugiej połowie podwoiły tę przewagę. W 57. minucie krapkowiczanki zaliczyły jedyną w całym spotkaniu



Aleksandra Kuźnik spisywała się najlepiej w ofensywie w drużynie z Otmętu.

serię trzech bramek zdobytych z rzędu za sprawą Kuźnik i dwukrotnie obrotowej Aleksandry Stopy. Nic to jednak naszym dziewczynom nie dało, bo konkurentki prowadziły już bardzo wysoko, ostatecznie

rozstrzygając pojedynek wygraną różnicą 10 trafień.

Szczypiornistki Otmętu Krapkowice wciąż nie wygrały w rundzie rewanżowej, a ostatnią wygraną „za trzy” zanotowały pięć miesięcy temu, ogra-
jąc... Karkonosze. Okazją do przełamania niechlubnej passy dziesięciu spotkań bez zwycięstwa będzie najbliższe starcie w Legnicy, gdzie w sobotę 22 kwietnia biało-zielone zmierzą się z Dziewiątką. W premierowej rundzie

na krapkowickim parkiecie padł remis 26-26, ale w rzutach karnych triumfowały legniczanki i to one zgarnęły dwa punkty.

I LIGA KOBIET
– GRUPA 1

19. KOLEJKA:

OTMĘT KRAPKOWICE – KARKONOSZE JELENIA GÓRA 27-37

ŚLĄSK HANDBALL WROCŁAW – VICTORIA ŚWIEBODZICE 42-21

KS CRACOVIA 1906 – DZIEWIĄTKA LEGNICA 32-29

MTS ŻORY – SPR OLKUSZ 30-22

SOŚNICA GLIWICE – SZCZYPIORNO KALISZ zakończył się po zamknięciu numeru

START PIETROWICE WIELKIE - pauza

TABELA

1. Szczypiorno Kalisz	16	43522-355
2. MTS Żory	16	42496-335
3. Sośnica Gliwice	17	38495-466
4. Karkonosze-Jelenia G.	17	28449-483
5. Dziewiątka Legnica	16	23452-466
6. Śląsk Wrocław	17	21482-498
7. Victoria Świebodzice	17	21512-554
8. Start Pietrowice W.	17	20481-518
9. KS Cracovia 1906	17	19473-534
10. Otmęt Krapkowice	17	11412-498
11. SPR Olkusz	17	10456-523

(raul)

Protokół:

Otmęt Krapkowice - Karkonosze Jelenia Góra 27-37 (10-15)

Otmęt Krapkowice: Szymańska – Matuszek, Kurek 2, Olfans 1, Staszkievicz, Błozik 2, Szwajkiewicz, Kuźnik 8, Czarnik 4, Stopa 2, Platnickaja 5, Stańczyk 3, Gowin. **Trener:** Maciej HAUPA.

Kary: Otmęt – 4 min; Karkonosze – 0 min.

Hexenkessel odczarowany!

W Raclawiczkach kibice mają powody do zadowolenia. Po serii słabszych występów nad obiektem Hexenkessel w końcu „zaświeciło słońce” i wyteścione trzy punkty dopisali sobie gospodarze. Sukces tym bardziej cieszy, że odniesiony został z jednym z faworytów ligi – kędzierzyńskim Chemikiem.

W sobotnie popołudnie mało kto stawiał na podopiecznych trenera Kamila Suchego w starciu z jednym z kandydatów do zajęcia 2. miejsca w tabeli gwarantującego udział w barażu o awans do BS IV ligi. Miejscowym kapitałne otwarcie spotkania zapewnił Patrick Janocha, wieńcząc świetnie rozegrany rzut różny trafieniem głową z najbliższej odległości. „Chemiczni” ruszyli z ofensywą, ale albo pudłowali w wyborach sytuacjach, albo bez zarzutu między słupkami bramki LZS-u spisywał się Kamil Grosz. Golekier naszych w końcu skapitulował w 24. minucie i goście „złapali wiatr w żagle”. Jeszcze przed przerwą kędzierzynianie dwukrotnie trafiali do siatki naszego zespołu i na przerwę schodzili, prowadząc 3-1.

Po godzinie gry kontaktową bramkę zdobył



W meczu z Chemikiem dwie bramki Piotra Zapotocznyego dały gospodarzom pierwszą wygraną w tym roku na własnym boisku.

Piotr Zapotoczny, a gdy na dziesięć minut przed końcem gwizdkiem arbitra ten sam zawodnik wyrównał na 3-3 z karnego, „zabawa” zaczęła się niejako od początku. W drugiej minucie doliczonego czasu gry szalę

na stronę gospodarzy uderzeniem zza szesnastki przechylił Arkadiusz Roguski i boisko gospodarzy zostało odczarowane w tym roku. Ostatni triumf na własnym obiekcie piłkarze z Raclawiczek odnieśli dawno, bo w

połowie października ubiegłego roku, pokonując 5-3 Sokoła Niemodlin. Później trzykrotnie przegrywali i raz zanotowali remis.

– W końcu nasz zespół zagrał tak, jak to miało miejsce w przeszłości, czyli ambitnie do końcowego gwizdka. Z wyniku 1-3 zawsze jest ciężko się wydostać, choć w poprzednich sezonach

często nam to się zdarzało. Z Chemikiem udało się wyszarpać ważne dla nas trzy punkty, ale droga do utrzymania jest jeszcze długa. Poza tym trzeba patrzeć, co się dzieje na boiskach II i III ligi, bo od tego zależy los drużyn w niższych klasach rozgrywkowych – zauważał

prezes klubu z Raclawiczek Roman Hejna.

W nadchodzącej kolejce numer 22 team Kamila Suchego zagra w Żłinicach z tamtejszym Orłem (22 kwietnia, godz. 17.00).

KLASA OKREGOWA – II GRUPA

21. KOLEJKA:

RACLAWICZKI - CHEMIK K-KOŹLE 4:3

ORZEŁ REŃSKA WIEŚ - GKS GŁUCHOŁAZY 1:5

DOMASZKOWICE - GOŚWINOWICE 8:1

LISIECICE - POGOŃ PRUDNIK 2:6

UNION UJAZD - CZARNI OTMUCHÓW 0:1

SPARTA PACZKÓW - ORZEŁ ŻŁINICE 0:4

SOKÓŁ NIEMODLIN - ORZEŁ BRANICE 5:0

TWARDAWA - MKS TUŁOWICE 3:3

TABELA

1. DOMASZKOWICE	21	52	83:20
2. POGOŃ PRUDNIK	21	48	66:25
3. CZARNI OTMUCHÓW	21	46	50:26
4. ORZEŁ ŻŁINICE	21	45	79:28
5. CHEMIK K-KOŹLE	21	43	78:27
6. GKS GŁUCHOŁAZY	21	40	51:34
7. UNION UJAZD	21	34	47:43
8. KS TWARDAWA	21	28	45:49
9. ORZEŁ BRANICE	21	26	43:61
10. GOŚWINOWICE	21	26	47:69
11. MKS TUŁOWICE	21	18	33:56
12. REŃSKA WIEŚ	21	18	29:68
13. SPARTA PACZKÓW	21	18	28:49
14. SOKÓŁ NIEMODLIN	21	17	33:55
15. RACLAWICZKI	21	16	41:70
16. LISIECICE	21	6	29:102

(raul)

Protokół:

LZS Raclawiczki – Chemik Kędzierzyn-Koźle 4-3

Bramki: Janocha, Zapotoczny 2, Roguski.

LZS Raclawiczki (wyjściowy skład): K.Grosz - Wilk, Fluder, Kampka, Bednarz, Niestrój, Malik, Roguski, Janocha, Zapotoczny, Żurek. Rezerwowi: Drescher, Polaczek, Pyrek, Horst, Ułan, Kicler i Kurpiela. **Trener:** Kamil SUCHY.

Urwali „oczko” Małejpanwi

Po dwóch porażkach z rzędu gogoliński MKS zapunktował w wyjazdowym meczu w Ozimku. Wynik z rzutu karnego otworzył Michał Błoński, a kilka minut przed końcem zawodów trafieniem na 2-2 remis zapewnił Konrad Titz.

Mijał właśnie drugi kwadrans gry, gdy goście rozegrali stały fragment zakończony uderzeniem zza pola karnego Michała Błońskiego. Zmierającą w światło bramki futbolówkę ręką odbił stoper miejscowych Krzysztof Kwiatkowski i sędzia podyktował rzut karny. Z 11 metrów nie pomylił się wspomniany wyżej Błoński i przyjezdni mogli fetować objęcie prowadzenia.

– Od czasu kiedy pomylili się Sebastian Waclaw i Maciej Dyczek to właśnie ja jestem etatowym wykonawcą jedenastek w naszej drużynie. Tej nie wykonałem w jakiś specjalnie satysfakcjonujący sposób, ale najważniejsze, że wpadło. Był to już trzeci karny wykorzystany przeze mnie w tym sezonie – opowiadał „Błona”.

Wcześniej przed „daleką podróżą” gogolinian uratował Mykoła Zhovtiuk, wybijając piłkę z linii bramkowej po strzale Fabiano i interwencji golkipera MKS-u. W oryginalny sposób media społecznościowe klubu z

Ozimka zrelacjonowały sytuację z 27. minuty: „Kwiatkowski uderza z woleja, ale piłka po tym strzale ląduje na terenie szpitala”. Co nie udało się „Kwiatkowi”, powiodło się Pavlo Kovalovi. Tuż przed przerwą ukraiński napastnik Małejpanwi „szczupakiem” wyrównał rachunki i obie ekipy powędrowały do szatni pogodzone remisem.

W drugą odsłonę zdecydowanie lepiej weszli gospodarze. W 56. minucie w pole karne MKS-u dośrodkował Michał Bienias, a strzał Kowala zdołał obronić Jakub Termin. Futbolówki dopadł jednak jeszcze Riemann, podając ją do wszędobylskiego Kowala, a ten głową przymierzył celnie na 2-1. Błyskawiczną odpowiedź mógł i powinien przygotować Zhovtiuk, niestety defensor czarno-żółtych spudłował z najbliższej odległości. Ambitna pogoń graczy MKS-u za punktem opłacała się w końcówce spotkania. Po wyrzucie z autu obrona miejscowych „zaspała”, po-

zwalając na oddanie strzału Konradowi Titzowi. Ten zrobił to na tyle precyzyjnie, że mimo ostrego kąta zdołał zaskoczyć Kacpra Łuczaję, posyłając mu piłkę w krótki róg.



Michał Błoński, jak na razie, radzi sobie doskonale w roli egzekutora rzutów karnych.

– Przed pierwszym gwizdkiem bralibyśmy remis w ciemno, bo mecze w Ozimku zawsze były dla nas ciężkimi przeprawami. W mojej ocenie spotkanie stało na piłkarsko dobrym poziomie, bo i Ozimek, i my mieliśmy bramkowe sytuacje. Najważniejsze jest to, że choć w drugiej po-

wie przegrywaliśmy, to do końca wierzyliśmy w dobry rezultat. Po wyrównującym голу mieliśmy nawet akcję na wagę wygranej, ale szanujemy punkt zdobyty na boisku tak dobrej ekipy, jaką

jest Małapanew – podsumował sobotni występ MKS-u Gogolin Michał Błoński.

W nadchodzącej rundzie spotkań zaplanowanej na sobotę 22 kwietnia gogolinianie przy Kasztanowej podejmą Fortunę Głogówek, która w dwóch ostatnich pojedynkach odprawiała z

kwitkiem większykie Porawie (1-0) i LZS Walce (4-0). Początek tego meczu wyznaczono na godz. 14.00.

BS IV LIGA

21. KOLEJKA:

POLONIA GŁUBCZYCE - RUCH ZDZIESZOWICE 0:2

OKS OLESNO - START JEŁOWA 1:0

SKALNIK GRACZE - ODRA II OPOLE 3:6

UNIA KRAPKOWICE - STAROWICE DOLNE 0:4

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - PIOTRÓWKA 1:2

VICTORIA CHRÓŚCICE - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 0:2

FORTUNA GŁOGÓWEK - WALCE 4:0

MAŁAPANEW OZIMEK - MKS GOGOLIN 2:2

TABELA

1. STAROWICE DOLNE	21	52	65:17
2. RUCH ZDZIESZOWICE	20	49	65:23
3. MAŁAPANEW OZIMEK	21	40	53:24
4. FORTUNA GŁOGÓWEK	21	36	43:30
5. ODRA II OPOLE	21	33	40:29
6. WALCE	21	33	36:39
7. MKS GOGOLIN	21	32	38:29
8. PIOTRÓWKA	21	32	41:42
9. VICTORIA CHRÓŚCICE	21	24	34:47
10. SKALNIK GRACZE	21	24	34:48
11. PO-RA-WIE WIĘKSZYCE	21	23	31:41
12. PIAST STRZELCE OP.	21	21	26:38
13. OKS OLESNO	20	20	28:46
14. UNIA KRAPKOWICE	21	19	17:47
15. START JEŁOWA	21	18	36:54
16. POLONIA GŁUBCZYCE	21	17	31:64

(raul)

Protokół:

Małapanew Ozimek - MKS Gogolin 2-2(1-1)

0-1 Błoński (karny)-30., 1-1 Koval-41., 2-1 Koval-56., 2-2 Titz-81.

MKS Gogolin: Termin – Nowak (84.Komko), Zhovtiuk, Krzyżowski, Błoński, Heinzer (77.Danielak), Burzan (46.Bakshi), Wróblewski, Cyerman (66.Titz), Lenart, Mizielski. **Trener:** Adrian PAJĄCZKOWSKI.

Żółte kartki: Zhovtiuk, Wróblewski, Błoński, Danielak, Wróblewski.

Czerwona kartka: Wróblewski (90+5 min; druga żółta).

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

P.V.®

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastrukturze drogowej, kolejowej, oczyszczalniach ścieków. P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje.

Poszukuje kandydatów do pracy w Krapkowicach na stanowiska:

ELEKTRYK/ELEKTROMECHANIK

Wymagania wobec kandydata:

- Wykształcenie o profilu mechanika, elektromechanika.
- Umiejętność czytania i posługiwania się rysunkami technicznymi, schematami hydraulicznymi oraz elektrycznymi w stopniu podstawowym.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane.
- Umiejętności z zakresu zagadnień elektrycznych, spawania oraz uprawnień SEP do 1KV będą dodatkowym atutem.
- Terminowość i sumienność.
- Doświadczenie w naprawie oraz konserwacji suwnic będzie dodatkowym atutem.

Zakres obowiązków:

- Rozwiązywanie problemów związanych z funkcjonowaniem napędów mechanicznych głównie hydraulicznych, pneumatycznych.
- Wykonywanie konserwacji, napraw bieżących oraz planowanych remontów maszyn oraz oprzyrządowania.
- Usuwanie bieżących awarii maszyn oraz urządzeń.
- Analizowanie przyczyn awarii i wprowadzenie rozwiązań eliminujących źródło problemu.
- Drobne prace ślusarsko-spawalnice.

OPERATOR WĘZŁA BETONIARSKIEGO

Wymagania wobec kandydata:

- Uprawnienia do obsługi wózka jezdniowego.
- Motywacja i chęć do pracy.

PRACOWNIK PRODUKCYJNY

Wymagania wobec kandydata:

- Doświadczenie w pracy na ww. stanowisku mile widziane.
- Uprawnienia do prowadzenia wózka widłowego lub suwnicy.
- Podstawowa umiejętność czytania rysunku technicznego.
- Motywacja i chęć do pracy.

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę, benefit Karty Multi Sport oraz premię + nagrody za osiągnięte wyniki.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające cv. W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 102 a
tel. 77/447 10 62 lub 607 455 447

Prosimy o dołączenie klauzuli

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych.



columbex
uwieczniamy zwycięstwo

sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzińska 55 / OPOLE

- puchary
- medale
- szklane statuetki
- trofea odlewane
- patery
- dyplomy
- nagrody
- grawer
- nadruk kolorowy
- grafika



WWW.COLUMBEX.COM.PL sklep.columbex.com.pl



TRANS-PEL
Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com



Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Oferta obejmuje sklepy:



Krapkowice, ul. Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30

Oferta ważna: 18/04-02/05/2023



Komorniki ul. Prudnicka 3
Moszna ul. Wiejska
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM

2,39
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 20 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,39 ZŁ/SZT

HARNAŚ 0,5L



6,49
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
7,99 ZŁ/SZT

CRUNCHIPS 140 G



NORDIS
ROŻEK MIX SMAKÓW 110 ML



3,49
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
3,99 ZŁ/SZT

DESIMMO
PIERNIKI LUKROWANE 200G



2,79
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
3,79 ZŁ/SZT

8,49
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
9,49 ZŁ/SZT

HBC
COCA COLA 2L



HBC
COCA COLA 330 ML



2,99
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 3 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
3,99 ZŁ/SZT

DIAMOND VITAMINS
PUZKA 250ML
(ELECTROLIT, MAGNEZ, WITAMINA C)



2,49
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,99 ZŁ/SZT



1,99
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 3 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,99 ZŁ/SZT

MASPEX
TIGER 250 ML



1,99
ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 3 SZT

Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,29 ZŁ/SZT

KINDER
CHOCOLATE MAXI
21,5G X 2